Nr. 119. — Rocznik XXI. **Wtorek, 24 maja 1892.**

Kuryer Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Redakcya: przy ulicy św. Marcina nr. 16.

Administracya i Ekspedycya: przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

KURYER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu marek 4, na wszystkich pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austryi marek 5 (zob. Zeitungs-Preisliste p. 1892 Abtheilung II. s. No. 48.) w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki.

Cena ogłoszeń wynosi 15 fenygów od drobnego siedmiołamowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza. — Przekład na język polski bezpłatnie.

AJENCYE KURYERA POZNANSKIEGO:

Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse, w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubece, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Poznań, 23 maja.

Państwo a Kościół we Francyi.

Walka pomiędzy Kościołem a władzą państwową we Francyi zaostrza się coraz bardziéj i przybiera postać walki kulturnéj. Władza zatrzymuje Biskupom pensye, a rozmaite żywioły domagają się zniesienia konkordatu i przeniesienia budżetu kultu na gminy, w nadziei, że nie zechcą one ponosić wydatków na cele kościelne. Dla lepszego rozpoznania tych smutnych stósunków musimy się cofnąć wstecz, przynajmniéj o sto lat, i przyjrzeć się historycznemu rozwojowi téj walki.

Dnia 15 lipca 1801 Pius VII zawarł z konsulem Napoleonem Bonapartem konkordat, który krótko po tem został przez parlament uznany i wyniesiony na prawo fundamentalne, regulujące stósunki pomiędzy Stolicą Apostolską a francuzką rzeczą-pospolitą oraz kładące kres prześladowaniu duchowieństwa i konfiskowaniu dóbr kościelnych. Układ ten istnieje jeszcze dzisiaj. Rzymsko-katolicka religia uznaną jest jako wyznanie większości narodu. Kult jéj ma być wolny i wykonywany publicznie, z uwzględnieniem rozporządzeń policyjnych, ustanowionych w interesie publicznego pokoju. Pierwszy konsul (obecnie prezydent) mianuje Arcybiskupów, którzy wstępują na swą stolicę po kanonicznéj instalacyi ze strony Stolicy Apostolskiéj i po złożeniu przysięgi na wierność przed pierwszym konsulem (prezydentem rzeczypospolitéj.) Stolica Apostolska nie czyni żadnéj interwencyi w sprawie skonfiskowanych dóbr kościelnych, chociaż grabież ta była bezprawna i gwałtowna; z drugiéj strony rząd stawia do dyspozycyi Biskupom dobra kościelne jako własność państwową i zapewnia całemu duchowieństwu odpowiednie udatowanie. Lecz to odpowiednie udotowanie nie jest już dawno odpowiedniem; wynosząc bowiem 5000 franków, było wystarczającem przed 90 laty, ale nie w dzisiejszych stósunkach.

Zniesienia tego konkordatu domagają się od dawnego czasu radykałowie i niezadowoleni katolicy. Pierwszymi powoduje nienawiść do Kościoła, a drudzy oświadczają, że Stolica Apostolska była zniewoloną pod naciskiem konieczności zdecydować się do zawarcia owego konkordatu, a nadto odnośne rozporządzenia policyjne („Acticles organiques“ 77 paragrafów) nie zostały przedłożone Ojcu św. chociaż, co i liberałowie przyznają, rozciągają się one na wiele spraw wyłącznie kościelnych. Pius VII, na konsystorzu z dnia 24 maja 1802 r. bardzo logicznie i słusznie ze swego stanowiska zaprotestował przeciwko szeregowi rozporządzeń, które są w przeciwieństwie z naukami Kościoła. „Articles organiques zostały późniéj do konkordatu wcielone, bez względu na zezwolenie Ojca św. Fakta te są źródłem walki kulturnéj, która w skutek nawoływań radykałów, aby rząd surowiéj przestrzegał i zastósowywał owe „Articles organiques“ względem duchowieństwa, rozpaliła się na nowo w ostatnim czasie.

„Articles organiques“ zabraniają Biskupom mieszania się do polityki i wszelkich zbiorowych manifestacyi, bez poprzedniego zezwolenia rządu. Wszystkie, dla Francyi przeznaczone bule, dekrety i inne rozporządzenia Stolicy Apostolskiéj muszą być najpierw przedłożone rządowi i zarejestrowane w aktach urzędowych. Rada stanu, jako najwyższy trybunał, jest upoważnioną na wniosek rządu orzeć, czy jakiekolwiek przedsięwzięcie Biskupów jest „obus“, nadużyciem władzy rządowéj. Ostatnie rozporządzenia miały dotychczas więcéj platoniczny charakter; obecnie jednak są one praktycznie zastósowywane. „Odkąd — zauważa liberalna „Allg. Ztg.“ — radykałowie są panami położenia, zapanowała we Francyi większa wrażliwość na wszelką antyrepublikańską krytykę. Można spokojnie, bez obawy o osobiste bezpieczeństwo, kazać teorye anarchistyczne, pobudzać tłumy robotnicze do mordu i rzezi, ale jeśli który Biskup nazwie prawo o rozwodah niechrześciańskiem, jeśli skarząc się na szkólnictwo ludowe, z którego usunięto naukę religii, poddaje je ze stanowiska religijnego słusznéj krytyce i zawezwie wyborców swojéj dyecezyi, aby wysyłali do parlamentu i rad gminnych mężów religijnych, którzyby się starali na drodze prawodawczéj zmianę zaprowadzić, to poruszy się natychmiast cały aparat rządowy. Minister kultu nie zadowala się już więcéj stwierdzaniem przez radę stanu nadużycia władzy urzędowéj, lecz godzi dotkliwiéj, zatrzymuje po prostu pensyą Biskupów.“

Obecnie rząd nie wypłaca pensyi siedmiu Biskupom, a nawet zamyśla zakazać zbierania składek dla tychże dostojników Kościoła katolickiego.

Wskutek tak nieznośnych stósunków, które nawet lojalni i sprawiedliwi liberałowie potępiają, żąda znaczna liczba francuzkich katolików zniesienia konkordatu i spodziewa się, iż większość ludności wiejskiéj zgodzi się na to żądanie. Papież atoli, Leon XIII, uważa skutki kroku takeigo za bardzo wątpliwe i obawia się, że niższe duchowieństwo, któremu dotychczas państwo wypłacało pensyą w oznaczonych terminach, popadłoby w smutną biedę ekonomiczną i niekorzystną zależność. Ojciec św. radzi tedy usilnie wszystkim katolikom dobréj woli, aby sił swoich nie zużywali w bezowocnéj walce z istniejącą formą rządu, lecz poddając się jéj lojalnie, tém energiczniej dopominali się swoich praw kościelno-politycznych. Rada ta nie wywoła może zbyt dobrego wrażenia w kołach monarchicznie usposobionych, lecz jest niewątpliwie bardzo rozsądną i najlepiéj odpowiada współczesnym stósunkom.

Telegramy.

Paryż, 21 maja. Izba deputowanych. Deputowany stronnictwa robotniczego Levy, wystósował interpelacyą do rządu w sprawie aresztowania anarchistów przed 1 majem. Prezes ministrów Loulet odpowiedział, że aresztowania te były przedsięwzięte celem wykrycia sprawców zamachów anarchistycznych. Rząd ma prawo obcych, którzy zakłócają publiczny porządek, wydalić z kraju. Rząd będzie także i nadal trzymał się téj saméj taktyki w obec indywiduów, które popełniają przestępstwa względem powszechnego prawa.

Deroulède piętnował anarchistyczne zamachy, upatrując w nich obcą rękę. Izba przyjęła 471 głosami przeciw 30 porządek obrad, aprobujący oświadczenie i stanowisko rządu.

Paryż, 22 maja. Tegoroczne manifestacye na cmentarzu Père la chaise, urządzone na cześć poległych w r. 1871, odbyły się bez ważniejszego wypadku. Publiczność była liczniejszą, niż roku ubiegłego.

Paryż, 21 maja. Prezydentowi Carnotowi będzie w podróży do Nancy towarzyszył minister Loubet.

Rzym, 21 maja. Według „Tribuny“ podsekretarzami stanu zamianowani będą: Rasano dla spraw wewnętrznych, Capelli dla spraw zagranicznych, San Guiliano dla rólnictwa, Lanzaro dla finansów, Faginoli dla skarbu, Sani dla robót publicznych. Od Galla i Luigiego Ferrariego, którym ofiarowane zostały podsekretaryaty stanu w ministeryach sprawiedliwości i oświaty, odpowiedzi jeszcze nie nadeszły.

Rzym, 21 maja. Król Humbert przyjmował wczoraj na audyencyi posła Stanów Zjednoczonych Ameryki północnéj, Portera. Poseł zaznaczył, iż rząd jego wita z żywem zadowoleniem przywrócenie normalnych stósunków dyplomatycznych między Włochami a Stanami Zjednoczonemi.

Włoski podróżnik po Afryce, Traversi, który przybywając z Szoy, 4 maja stanął w Harrarze i zamierza do Włoch powrócić, przywozi ze sobą listy króla menelika do króla Humberta, do włoskiego ministra spraw zagranicznych i do prezydenta geograficznego towarzystwa w Rzymie. Stacyą geograficzną w Let Marefia kierować będzie, podczas nieobecności Traversiego, jego asystent Bartolucci.

Wiedeń, 21 maja. Dzienniki francuzkie zanotowały pogłoskę o rzekomo zamierzoném małżeństwie księcia Ferdynanda bułgarskiego z księżną Letycyą, wdową po księciu Aosty. „Polit. Corresp.“ otrzymuje ze Rzymu z kompetentnéj strony zapewnienie, iż pogłoska ta jest bezzasadną.

Sosnowice, 21 maja. U pewnego żyda handlarza, który w dniu 17 b. m. chciał przekroczyć granicę rosyjską, znaleziono 40 funtów dynamitu. Handlarza aresztowano.

Petersburg, 21 maja. Według „Petersburskich Wied.“, zamierzone jest zniesienie chajderów i domów modlitwy w dzisiejszéj ich formie i zastąpienie ich szkołami rządowemi, gdzie zasady religii żydowskiéj, język hebrajski i Pismo święte, będą wykładane przez nauczycieli, zostających pod stałą kontralą specyalnéj inspekcyi.

Waszyngton, 21 maja. Komisya senatu dla sprawy imigracyi przygotowuje projekt ustawy, mającéj praktycznie przeszkodzić, aby wychodźcy, którym wstęp do Stanów Zjednoczonych jest wzbroniony, tamże nie odpływali, a w każdym razie nie mogli wylądować.

Wiedeń, 21 maja. „Fremdenblatt“, omawiając walkę wyborczą w Grecyi, zaznacza, że klęska Delyannisa jest dla monarchii greckiéj powodzeniem, które znacznie podwyższa stałość i zaufanie we własne siły państwa greckiego. Zarówno jak demokratyczne Włochy, przenika także i Grecyę idea monarchiczna, która posiada w sobie najsilniejszą łączącą siłę.

W końcu wyraża „Fremdenblatt“ ufność, że Trikupis, jako mąż stanu, w całym kraju będzie umiał politykę swoją zastósować do europejskiéj sytuacyi i do ogólnéj potrzeby pokoju.

Kopenhaga, 21 maja. Minister spraw zewnętrznych, baron Rosenörn-Lehn, umarł dzisiaj po południu, licząc 71 lat.

Rio de Janeiro, 22 maja. Senat przyjął w pierwszém czytaniu projekt do prawa, wedle którego ma być wydana amnestya dla wszystkich politycznych banitów.

Nowy Jork, 22 maja. Szkody, spowodowane powodzią, wynoszą więcéj, niż 11 milionów dolarów, wedle najnowszych doniesień. Plony odnośnych okolic zostały zupełnie zniszczone. Około 8000 ludzi znajduje się bez dachu, a w Saint Louis jest 15,000 robotników bez zatrudnienia. Podczas wczorajszego dnia utopiło się 30 osób.

Petersburg, 22 maja. Car i carowa, w towarzystwie wielkiego księcia następcy tronu, w. księcia Michała Aleksandrowicza, i w. księżny Ksenyi i Olgi, wyjechali wczoraj po południu do Kopenhagi.

Eisenach, 22 maja. Odbywa się tutaj uroczystość 25-letniego istnienia stronnictwa narodowo-liberalnego. Zebranie wysłało telegramy do cesarza, do w. księcia sasko-wajmarskiego, oraz do Bismarcka i naczelnego prezesa Bennigsena.

Eisennach, 23 maja. Późno wieczorem nadeszła z Proveckelwitz depesza od cesarza, wyrażająca zebraniu narodowych liberałów serdeczne podziękowanie za przesłanie słowa wiernego przywiązania. Telegram przyjęto z entuzyazmem.

„Katolicki talmud.“

Każdy nieuprzedzony przyzna, że w obec antysemickiego ruchu, który w Niemczech coraz groźniejsze przybiera rozmiary, katolicy i prasa katolicka zajmują z małemi wyjątkami stanowisko umiarkowane, które dodatnio odbija od namiętnéj agitacyi wielu innych kół. Z tego wnosząc, należałoby mniemać, że panowie żydzi i ich zwolennicy uznają to z wdzięcznością i strzegą się uczynić czegokolwiek, coby mogło i tak już istniejące oburzenie przeciwko nim jeszcze bardziéj powiększyć i wywołać gniew także pomiędzy katolikami. Tak jednak nie jest! Zdaje się, że po stronie filosemickiéj czyni się wszystko, aby jak najdotkliwiéj obrazić katolickie uczucie; przykład na to mamy w numerze 19 „Mittheilungen aus dem Verein zur 'Abwehr des Antisemitismus“, wydawanych przez lic. Graebnera w nakładzie J. Buchholza w Berlinie.

Znany rabin galicyjski Bloch, członek austryackiéj Rady państwa, ogłosił pod tytułem: „Z katolickiego Talmudu“ w „Oesterr. Wochenschrift“ z dnia 15 kwietnia szereg wyrwanych ze związku wyciągów z pisarzy kościelnych, mających wyraźny cel zbezczeszczenia moralności chrześciańskiéj. Jakkolwiek każdy jako tako wykształcony czytelnik na pierwszy rzut oka pozna, czego brak przy tych cytatach, jak one po za właściwym związkiem nie mają najmniejszego znaczenia, i jak śmiesznemi dla tego wydają się wykrzykniki oburzenia, jakich przy ich cytowaniu nie szczędzi żyd Bloch, — to jednak rząd austryacki skonfiskował artykuł. Konfiskatę umotywowano tém, że przez wyrwane ze związku, obok siebie zestawione nauki itd., i przez dołączone do tego konsekwencye wywołuje się pozór, jakoby w nich karygodne i moralnie zgubne czyny i usposobienia były przez Kościół aprobowane. Ze względu na tę w artykule spoczywającą tendencyą uznano go za poniżający nauki katolickiego Kościoła. Żyd Bloch posłał następnie swój elaborat do Berlina — a tam przedrukował go i rozesłał na cały świat wydawany przez protestanckiego teologa organ Związku, mającego na celu lodpieranie antysemityzmu, którego głównymi członkami są profesorowie niemieccy.

Filosemicki organ zauważa wprawdzie, że „naturalnie“ dalekim jest od zaczepiania religii katolickiéj, i że podobne florilegia możnaby ułożyć zupełnie tak samo z Ojców Kościoła i pism protestanckich. W to ostatnie trudno nie uwierzyć, ale to nie usuwa pytania, dla czego właśnie tylko zdania katolickich pisarzy zostały tu ogłoszone i dla czego nie podano ich we właściwym związku? Jako jedyną łagodzącą okoliczność możnaby tu przyjąć co najwięcéj brak inteligencyi, na co w artykuliku nie jedno zdaje się wskazywać, choć z drugiéj strony mały z tąd zaszczyt tak dla wydawcy — protestanckiego teologa, jak i dla rabina — autora.

Nie będziemy tutaj badali wszystkich bez wyjątku cytatów, o ile one przedrukowane są poprawnie. Wystarczy tutaj mała wiązanka kwiatów, dających pojęcie o wartości elukubracyi Graebnerowsko-Blochowskiéj. I tak czytamy tam:

„Sławne „nowo znalezione“ miejsce z Talmudu opowiadało o tem, że razu pewnego zabili żydowscy krewniacy chłopca, aby wziąść po nim spadek. Natomiast uczy *Jacobus Platelius, Synopsis, cursus Theologiae* 1678 (z kościelną aprobatą), *Pars III pag 389*: „Można *zabić swego bliźniego aby zabezpieczyć swe dobra....* to należy rozumieć o dobrach *ważnych i drogocennych.*“

Panu Rabinowi zdawało się, że tym cytatem zabije katolicyzm, gdyż postawił go na samym czele. Ale czyż ten jegomość nie słyszał nigdy, że *obrona własnego życia dozwoloną jest* wedle wszelkich ustaw boskich i ludzkich, że więc i wyżéj przytoczone zdanie nie powiada niczego innego, jak tylko to, co zawierają także wszystkie kodeksy świeckie. Toć § 53 niemieckiego kodeksu karnego powiada wyraźnie:

„Czynności karygodnéj nie ma, jeżeli czynność spowodowaną była przez obronę własnego życia. Obroną własnego życia jest taka obrona, która jest potrzebną, aby obecną, bezprawną zaczepkę od siebie lub innego odwrócić. Przekroczenie takiéj obrony nie jest karygodne, jeżeli broniący się w strachu lub zapędzie przekroczy granice obrony.“

Gdy się więc n. p. ktoś obudzi w nocy i ujrzy przed sobą zbrojnego rabusia, który gwałtem żąda mienia lub życia — i, ponieważ nie ma innego środka, aby ten niesprawiedliwy zamach na życie lub choćby tylko na znaczne mienie odwrócić, rabusia za pomocą kuli uczyni nieszkodliwym, natenczas wedle niemieckiego kodeksu karnego tak samo nie jest karygodny, jak wedle nauki Platelinsa lub jakiego innego moralisty. Należy wprawdzie życie bliźniego wyżéj cenić, aniżeli dobro doczesne, ale można też bezprawnie, mianowicie gdzie odwołanie się do władzy publicznéj nie jest możliwe, odeprzeć siłą, nawet chociaż przy użyciu téj siły zaczepiający straci drogocenniejsze dobro, jak tutaj życie.... Dziwna rzecz, że rabin Bloch i protestancki teolog Gräbner tego nie wiedzą.

Tak samo trudno zrozumieć, dla czego p. Bloch przytoczył drugi cytat. Cytuje tego samego Plateliusa pag. 166:

„Jeżeli ktoś jest tak *głupi* i z nieprzemożoną niewiadomością sądzi, że życzenie zamordowania człowieka nie jest grzechem, natenczas nie grzeszy, jeżeli pragnie mordować.“

Jak wiadomo, wyklucza i niemiecki kodeks karny wszelkie kary za występki, popełnione w stanie bezprzytomności, chorobliwego wzburzenia umysłu itp. A więc i tutaj zdanie Plateliusa nie zawiera w sobie nic nadzwyczajnego.

Z obozu socyalistycznego.

Pisma niemieckie, jak „Reichsbote“ w Berlinie i „Vaterland“ wiedeński ogłosiły w roku 1880 statuta stowarzyszenia anarchicznego, które znaleziono u pewnego nihilisty. Treść ich była następująca:

„Organizacya związku Braci międzynarodowych.

Trzy stopnie: bracia międzynarodowi; bracia narodowi; bracia organizacyi półpublicznéj demokracyi międzynarodowéj.

Regulamin Braci międzynarodowych.

1) Bracia nie uznają innéj ojczyzny krom Rewolucyi ogólnéj, innego cudzoziemca, innego wroga krom reakcyi.

2) Bracia odrzucają wszelkie pojednanie i wszelki kompromis. Wszelki ruch uważają oni jako reakcyjny od chwili, w któréj tenże nie ma na celu bezpośrednio lub pośrednio tryumfu rewolucyonistów.

3) Bracia nie mogą nigdy zaczepiać się między sobą nawzajem, lub uciekać się do sądów. Każdy z braci ma prawo liczyć na pomoc i poparcie braci, którzy są zobowiązani uczynić wszystko, aż do granic możliwości.

4) Braćmi międzynarodowymi mogą być tylko ci, którzy przyjmują program rewolucyjny we wszystkich jego następstwach teoretycznych i praktycznych i którzy mają inteligencyą, energią, nieposzlakowany charakter i stałość wymaganą.

6) Służenie rewolucyi powinien każdy z braci uważać jako najpierwszy i najświętszy z obowiązków i interesów.

7) Brat ma zawsze prawo odmówić usługi, żądanéj przez komitet lub komitety lokalne. Jeżeli atoli odmowa ta zdaje się być trwałą, natenczas wolno zawiesić jego prawa jako brata.

8) Żaden z braci nie powinien wykonywać funkcyi publicznéj bez osobnego upoważnienia ze strony komitetu lokalnego. Nie wolno mu brać udziału w żadnéj manifestacyi wrogiéj naszéj sprawie. Ilekroć zbierze się więcéj niż dwóch braci, są oni zobowiązani zajmować się sprawami publicznemi.

9) Wszyscy bracia międzynarodowi powinni znać się wzajemnie i nie powinni mieć żadnéj tajemnicy politycznéj między sobą. Nie wolno im należeć do żadnego innego stowarzyszenia bez osobnego upoważnienia ze strony komitetu lokalnego i są oni równocześnie zobowiązani od odkrywania komitetowi centralnemu wszystkich tajemnic tego drugiego stowarzyszenia, któreby mogły bezpośrednio lub pośrednio obchodzić związek międzynarodowy.“

Statuta braci narodowych są mniéj liczne. Owi bracia mają za zadanie przygotować rewolucyą w każdym kraju, lecz zachowują niepodległość dla dokonania tego dzieła zniszczenia. Nie powinni oni domyślać się istnienia organizacyi międzynarodowéj. Działają w swym zakresie działania z całą gorliwością, z możliwem powodzeniem i stają się godnymi przez to do wstąpienia wyżéj.

Braćmi trzeciego rzędu są zwyczajni zwolennicy. Ci członkowie należą do socyalistycznych związków lokalnych; figurują oni na kongresach i na zebraniach publicznych i stanowią wielkie wojsko powstańcze. Robotnicy pozyskani dla sprawy nie wiedzą często o istnieniu dwóch wyższych stopni. Słuchają oni na oślep hasła, które otrzymują. Oskarżeni z kopalni Monceau zeznali, iż otrzymali rozkazy od ludzi z długiemi brodami, których nazwiska wzbraniali się wymienić. Hasło podają delegaci, o ile możności, ustnie. To hasło porusza lub zatrzymuje ruch. Jak zauważono, nie ma w tem pozornem oburzeniu ludu przeciwko klerykałom i kapitalistom nic dobrowolnego.

W wielkiéj części fabryk, kopalni, warsztatów, robotnicy są zobowiązani płacić składkę wedle myta do kasy stowarzyszenia. Większa ich część nie zna wcale charakteru tego stowarzyszenia, ale odmowa z ich strony pociągnęłaby zgubnie za sobą wykluczenie ich z domu pracy. Te składki, zbierane regularnie od wielkich zastępów, stanowią znaczne fundusze i dają stronnictwu anarchistycznemu źródła, jakich Internacyonał nie posiadał w najpiękniejszych czasach swoich.

Dla tego też międzynarodowy anarchizm stał się potęgą straszliwą, która z dniem każdym utrwala się z coraz większą wściekłością i nienawiścią. Zamachy mnożą się przed naszemi oczami na wszystkich punktach Francyi, w Paryżu, w Lille, w Lyo-

nie, w Saint-Etienne, w Nevers, w Rodez. Belgia zaniepokojona spogląda w przyszłość z pewnym przestrachem. Hiszpania drży w obec pogróżek dynamitardów. W Niemczech, — a i u nas nawet, jak n. p. w Kościelcu, — nie brakło zamachów i niepokojów ulicznych. W Anglii przemyśliwają nad nowemi spiskami. Rzecby można, że ilekroć Izba traci czas na rozprawianiu i piorunowaniu przeciwko niebezpieczeństwu ze strony klerykalnéj, dynamit podejmuje się wskazać istotne, jedyne niebezpieczeństwo socyalne. Czyż zrozumieją wreszcie te słowa Donoso Cortèsa, że „im bardziéj spada termometr religijny, tem bardziéj musi się podnosić termometr reprezentacyi materyalnéj?“

Jedno z pism europejskich, zwykle dobrze poinformowane w sprawach mędzynarodowych, donosi o konferencyi między potęgami stałego lądu, w celu powzięcia uchwał co do środków bezpieczeństwa publicznego przeciw anarchizmowi. Sam gabinet angielski, zrywając z dotychczasowemi tradycyami, przystałby na to, by być reprezentowanym na kongresie.

W zeszłym roku na kongresie naukowym katolików francuzkich poruszono tę kwestyą w znakomitym memoryale. W pracy téj p. Olivi, profesor prawa międzynarodowego przy uniwersytecie w Modenie, badał środki praktyczne, którychby użyć można przeciw anarchii.

Słuszność i konieczność porozumienia się wspólnego przeciwko machinacyom anarchistycznym stoją ponad wszelką dyskusyą. Jest to prawda socyalna, uznana przez wszystkich.

Anarchia zagraża przedewszystkiem głównym warunkom ogólnego ładu społecznego i interesom całéj ludzkości. Przeciwko temu wspólnemu nieprzyjacielowi mają różne państwa uważać się jako tworzące jedną istotę idealną, jako jedno międzynarodowe stowarzyszenie, *societas gentium* i mają zorganizować wspólne działanie.

Postępowano już w ten sposób przeciwko rozbojowi morskiemu i handlowi niewolników. Każdy okazuje pospiech w zabezpieczeniu samego siebie; nikt nie myśli o bezpieczeństwie swego sąsiada.

Idee braterstwa wśród narodów należą jeszcze do świata idealnego. Czyż potrzeba, aby ogień i żelazo wcieliły je w ustawy jasno określone? Przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi trzeba przedsięwziąć wspólne kroki, jeśli się nie chce widzieć, jak społeczeństwo runie pod stosami gruzów i trupów. Dodać atoli należy, że środki represyjne nie wystarczą. Z niepojętą pychą głoszono prawa człowieka. Owe prawa dały podstawę do syllogizmu anarchistycznego.

Konkluzya: dynamit ukazuje się dzisiaj. Przywróćmy prawa Boga a społeczeństwo, odbudowane na nowo na jednéj trwałéj podstawie, będzie mogło znowu spełniać istotne swe posłannictwo w świecie.

Kleist-Retzow,

nestor konserwatywnego stronnictwa, umarł w piątek rano po krótkich cierpieniach. Hans Hugo v. Kleist Retzow urodził się dnia 25 listopada 1814 z ojca landrata Jana Jerzego v. Kleist i matki Augusty Fryderyki Leopoldyny v. Borcke. Studyował prawo i kameralia w Berlnie i Getyndze, był najpierw auskultatorem przy sądzie miejskim w Berlinie, pracował następnie jako referendaryusz przy nadziemiańskim sądzie we Frankfurcie n. O. pod prezydentem p. Gerlachem, któremu w większéj części zawdzięcza dalsze wykształcenie i utwierdzenie swoich kościelnych i politycznych zapatrywań. W r. 1847, zaraz po złożeniu trzeciego egzaminu prawniczego, objął Kleist po ojcu swoim urząd landrata w powiecie białogrodzkim na Pomorzu. Stany tegoż powiatu wysłały w r. 1848 pod przewodnictwem Kleista pierwszy adres do ówczesnego następcy tronu do Londynu z usilną prośbą, aby powrócił do kraju. Odpowiedź była bardzo ważną, ponieważ wyjaśniła polityczne stanowisko następcy tronu wobec ówczesnego przesilenia. Z małego kółka przyjaciół, w którego skład wchodzili v. Below-Hohendorf, v. Bismarck-Schönhausen, v. Puttkammer-Reinfeld i v. Kleist-Retzow, wyszła myśl przeciwstawienia demokratycznemu narodowemu zgromadzeniu contraparlamentu, który obradował dnia 18 i 19 sierpnia pod przewodnictwem Kleista w Berlinie, jako tak zwany „Junkerparlament.“ Od pierwszych wyborów w r. 1849 był Kleist-Retzow członkiem drugiéj Izby. W r. 1850 powołał go król do tak zwanego erfurckiego parlamentu. Następnego roku ożenił się z Szarlotą hrabiną Stolberg-Wernigerode, najmłodszą córką hr. Antoniego Stolberga, ministra królewskiego domu. Od r. 1851 do 1859 zajmował on urząd naczelnego prezesa prowincyi Nadreńskiéj. Wskutek prezentacyi swego związku familijnego na Pomorzu został powołany do Izby panów. Dnia 2 marca 1858 wstąpił do Izby i zasiadywał w niéj jako członek frakcyi Stahla-Plötza, któréj współkierownictwo objął po śmierci pierwszego.

Od tego czasu poświęcał się Kleist-Retzow w wybitny sposób sprawom politycznym. Polityka nie zacierała w nim człowieka i charakteru. Pozostał wiernym do swego zgonu zasadom chrześciańskim i konserwatywnym. Zboczenie polityki Bismarcka ku liberalizmowi nie pochwalał, a w walce kulturnéj stał po stronie przeciwników żelaznego kanclerza i występował w obronie praw nietylko kościoła protestanckiego, ale także i katolickiego. W sejmie stał Kleist po stronie centrum w walce o chrześciańską reformę socyalną, mianowicie co do zmian ordynacyi procederowéj w interesie robotników i rzemieślników. Zgon Kleista-Retzowa jest wielką stratą dla polityki niemieckiéj, ale największą dla stronnictwa konserwatywnego, zwłaszcza w obecnych niespokojnych czasach.

Ziemie Polskie.

* „Diło“ wyraża poważną obawę, że wskutek agitacyi panslawistycznéj ludność ruska, mieszkająca na granicy wschodniéj Galicyi, weźmie udział w manifestacyi prawosławnéj cerkwi na Wołyniu. „Jak wiadomo — pisze „Diło“ — w ostatnich latach przechodzą z naszego kraju za kordon nie tylko znani agitatorowie, jak Muryn, Knysz itd., osiadają tam i przyjmują prawosławie, ale za niemi zaczynają już przechodzić za kordon włościanie, którzy nie mają pojęcia o „polityce“, jaką prowadzą Muryny i Knysze. Tworzą oni tam osobne sioła „galicyjskich włościan i gromadnie przyjmują prawosławie“. Agitatorzy rosyjscy rozpuszczają wśród ludu wieści o małych podatkach, jakie są pobierane „za kordonem“ i w ten sposób najwięcej pogranicznych włościan zachęcają do opuszczania siedzib i przenoszenia się pod panowanie caratu. Ruscy patryoci powinni się starać, aby temu zapobiedz, gdyż wędrówki te są tak dla sprawy ruskiéj, jak dla kraju i państwa zgubne.“ — Co się tyczy 900-letniego obchodu, to według „Diłu“, Ukraina niemal cała zachowa się biernie, jak to już nieraz zrobiła przy poprzednich uroczystościach, jak n. p. w czasie obchodu jubileuszowego w rocznicę chrztu Rusi. Takie urzędowe uroczystości odbywają się wprawdzie z wielką okazałością, ale bez udziału inteligencyi, nawet rosyjskiéj, a i samego ludu nie wiele bierze w nich udziału. Niezawisła inteligencya rosyjska nie podziela według „Diła“ tego politycznego działania rządu za pomocą jubileuszów i uroczystości kościelnych i z ironicznym uśmiechem spogląda na to wszystko, a najbardziéj bawią ją galicyjscy „russcy“, „ktorych na owe uroczystości sprowadzają za pieniądze Ignatjewy i Pobiedonoscewy, aby byli „na pokaz przy paradach“ i pili „szampańskie“ za pomyślność zjednoczenia wszystkich Słowian“.

— „Nowosti“ donoszą, że pomiędzy poselstwem niemieckiem w Petersburgu, a kanclerzem Caprivim toczy się obecnie korespondencya o zniesieniu jeneralnego konsulatu w Warszawie i ustanowienia na jego miejsce zwykłego konsulatu z odmiennemi instrukcyami.

Niemcy.

* ***Berlin***, 22 maja. Kanclerz hr. Caprivi, który ma powrócić z Karlsbadu do Berlina we wtorek, odpisał zarządowi związku, mającego na celu popieranie przemysłu w Berlinie, na podanie tego ostatniego, odnoszące się do urządzenia powszechnéj wystawy międzynarodowéj w Berlinie, że chwilowo nie ma jeszcze powodu, aby rządy związkowe zajęły urzędowe stanowisko w obec odnośnéj kwestyi.

— *W sobotę* przyjęła komisya, obradująca nad ustawą o pensyach nauczycieli przy niepaństwowych, wyższych zakładach, całą ustawę w brzmieniu drugiego czytania przeciwko głosom centrum.

— *Ks. Bismarck* jest obecnie bardzo zajęty udzielaniem rządowi nauk w dyplomacyi i polityce zagranicznéj. Pierwsza lekcya w „Hamb. Nachr.“ uczy, że stósunek Niemiec do Austryi mógłby się stać za przyjaznym, stosunek zaś do Rosyi zostać nie dość przyjaznym. Stawia on nawet pytanie: „Czy nasze stosunki w obec Rosyi są jeszcze tak przychylne i pokojowe i równie przystępne, jak w październiku 1889 r. po ówczesnéj rozmowie między carem a ks. Bismarckiem w Berlinie?“ Widocznie były kanclerz odnosi to do podróży cesarza niemieckiego do Rosyi, które jednakże nie sprawiły tego, aby stosunki Niemiec z Rosyą były jeszcze tak dostępnemi, — jak wówczas po rozmowie między Bismarckiem a Aleksandrem. A jednakże, jeżeli Niemcy chcą utrzymać przyjaźń z Austryą, to nie mogą być w przyjaźni z Rosyą i na odwrót. W berlińskich kołach miarodawczych podobno panuje niezadowolenie z tego powodu, że prasa bismarckowska właśnie teraz prawi o ustępstwach dla Rosyi. Twierdzą tam, że to może tylko uczynić Rosyą jeszcze pyszniejszą i zacieklejszą. Drugiéj nauczki udziela ks. Bismarck na temat „celem rozumnéj polityki trójprzymierza powinno zostać to, aby zapewnić pozostanie Włoch w trójprzymierzu a gdyby Włochy miały zachwiać się pod tym względem z finansowych powodów, aby im ułatwić decyzyą na korzyść trójprzymierza. To nie stanie się, jeżeli się w imieniu trójprzymierza Włochom przykłada się nóż do gardła, aby je zniewolić do podwyższenia wojskowego ich działania. Jestto także niesłusznem o tyle, że Włochy nie mają żadnego zobowiązania wobec trójprzymierza co do jakiejś pewnéj oznaczonéj liczby wojska. Każde wojsko włoskie, które stoi na usługi polityki trójprzymierza, musi Niemcom być pożądanem, dla tego nie uważamy za rzecz roztropną, aby wywierać na Włochy nacisk, iżby wystawiły więcéj żołnierzy, aniżeli na to pozwalają ich finanse.“

— *Bawarska* Izba deputowanych przyjęła na ostatniem posiedzeniu wniosek, aby w przyszłéj sesyi sejmowéj przedłożono ordynacyą parafialną. Dalszy wniosek wydziału, aby do czasu wydania rzeczonéj ustawy w danym razie wybierać przedstawicieli parafii, którzyby mieli prawo nakładania podatków kościelnych, przyjęto 50 głosami przeciw 24, jako też pojedyńcze przepisy wniosku z łona Izby, wedle uchwał wydziału.

— *Do sejmu* zwrócił się związek pruskich nauczycieli ludowych z prośbą, aby wypłacane dotychczas dodatki państwowe w miarę lat służby podwyższyć na 600 marek i rozciągnąć wypłacanie ich na wszystkie miejscowości, także i na te, które liczą przeszło 10,000 mieszkańców.

Rosya.

* Zatwierdzone w dniu 2 b. m. przepisy o karach za szpiegostwo, zyskują moc obowiązującą w miejsce przepisów kodeksu kar z r. 1845 i w porównaniu z niemi są o wiele surowsze, odpowiednio do spotęgowanego znaczenia szpiegostwa i zmian, w kodeksach innych mocarstw wprowadzonych. Na mocy nowego prawa, obowiązującego podczas pokoju, każdemu winowajcy, bez względu na to, czy jest poddanym rosyjskim, czy zagranicznym, grozi kara pozbawienia wszelkich praw stanu i zesłania do bardziéj odległych okolic Syberyi, jeśli mu będzie dowiedzionem, że dostarczył rządowi obcemu planu, rysunku, dokumentu lub wiadomości, o których wiedział, że powinny być zachowane w tajemnicy. Jeżeli karygodnego czynu dopuścił się urzędnik, któremu owe plany albo dokumenty były powierzone, natenczas będzie wymierzony wyższy stopień kary, mianowicie zesłanie do ciężkich robót na 4 do 8 lat. Zdejmowanie bez pozwolenia władzy planów lub kopiowanie dokumentów, tudzież ich nabywanie, będzie karane więzieniem od 4 miesięcy od jednego roku i 4 miesięcy; i ta kara ulegnie obostrzeniu, jeśli pozyskanie dokumentu lub planu nastąpiło celem udzielenia ich rządowi obcemu. Podobna kara grozi również za wejście bez wiedzy władzy do fortyfikacyi lub na okręt wojenny. Urzędnicy, przez niedbalstwo lub nieostrożność ułatwiający kradzież albo zniszczenie dokumentów tajemnych, będą wydalani ze służby i osadzani w twierdzy. Wreszcie nowe prawo upoważnia ministra sprawiedliwości, po porozumieniu się z ministrami wojny i marynarki, do oddawania winnych szpiegostwa w ręce sądu wojennego nawet podczas pokoju. W razie wojny, i nadal obowiązują artykuły, grożące karą śmierci winnym zdrady lub szpiegostwa, bez rozróżniania, czy obwiniony jest poddanym rosyjskim, czy też cudzoziemcem.

Zjazd Przemysłowców polskich Prus Zachodnich.

Jak już donosiliśmy, w lipcu rb. ma się odbyć w Chełmnie zjazd przemysłowców polskich Prus Zachodnich.

Prace przygotowawcze do zjazdu są już — jak czytamy w „Gazecie Gdańskiéj“ — w biegu. W tych dniach zawiązał się w Chełmnie komitet miejscowy, do którego należą: ks. dziekan Pobłocki, ks. Wojciech Pobłocki, pp. dr. Polewski, aptekarz Rybicki, rzecznik Nawrocki, Stefański, Jagodziński, Odrowski, Goliński, Wesołowski i L. Nowicki.

Spodziewamy się, iż zjazd przemysłowców przyczyni się do polepszenia u nas stósunków zarobkowych, do ożywienia w dziedzinie przemysłowéj, przedsiębiorczości, rólnictwa i skrzętnéj pracy. Daj to Panie Boże.

Zwracamy zawczasu uwagę na zjazd, zachęcając już dziś do najliczniejszego przybycia.

Towarzystwa i Spółki.

Walne zebranie powiatowe Towarzystwa Pomocy Naukowéj Imienia Karola Marcinkowskiego na ***powiat strzeliński*** odbędzie się ***dnia 9go czerwca r. b.*** o godzinie 12 na sali p. Wegnera. Spodziewamy się licznego udziału ponieważ Szanowna Dyrekcya Towarzystwa agronomicznego na prośby nasze walne zebranie swoje z dnia 1 czerwca także na dzień 9 czerwca przełożyć raczyła.

Komitet powiatowy Strzeliński.

Walne zebranie połączonych Kółek rolniczych włościańskich w którém weźmie także Patron udział, odbędzie się w Sremie dnia 12 czerwca r. b. o godzinie 4 po południu.

Kronika
miejscowa, prowincyonalna i zagraniczna.

Poznań, poniedziałek 23 maja.

* **Doniesienia urzędowe.** Król mianował należącego do administracyi rolniczéj asesora rejencyjnego Zelle w Chojnicach radzcą rejencyjnym.

Uczmy dzieci nasze czytać i pisać po polsku!

* ***Nie próżnujmy ani chwili.*** Odbieramy w téj materyi pismo następujące:

Jak się to już dawniéj zaznaczyło, różne zaczątki przemysłu domowego marnieją u nas z powodu, że wyroby nie znajdują odpowiedniego odbytu, że niema zarobkowéj zachęty.

Zawiązawszy w tym kierunku odpowiednie stosunki, może mi się uda otworzyć drogi zbytu tymczasowo dla dwóch gałęzi przemysłu domowego, u nas uprawianych. Zażądano, żebym przedewszystkiem dostarczył prób.

Upraszam więc osoby, które się zajmują u nas

a) wyrobem *koronek klockowych*,

b) wyrobem *pstruch* itp.,

Kronika naukowa.

(Elektryczność: Doświadczenia pana Tesla. Prądy wielkiéj frekwencyi i wysokiego naprężenia. Wczoraj i dzisiaj. Machiny działające: alternatory i cewki indukcyjne. 400,000 prądów peryodycznych na sekundę. Naprężenie elektryczne na 500,000 wolt. Elektryczność nieszkodliwa ciału ludzkiemu. Czarodziejstwo elektryczne. Płomienie — oświetlenia. Pola elektro-statyczne. Oświetlenie magiczne. Lampy rozpalone do białości zapalane palcem. Lampy bez drutów. Palące się rury. Machiny poruszane z oddalenia. Przyszłość. Zlokalizowanie siły ogólnéj. Fizyka meteorologiczna. Mgła w Anglii. Wpływ dymu miejskiego. Czy można mgłę usunąć? Towarzystwo Noxius Vapours Abatement. Co mgła obejmuje? Kwas. Wpływ mgły na ogólny stan zdrowia. Mgła w mieście, mgła w polu.)

Doświadczenia pana Nikola Tesla, przedstawiane w Paryżu w Towarzystwie zachęty, nabrały tak wielkiego rozgłosu, że i my w sprawozdaniach naszych nie możemy ich pominąć milczeniem. Badacz amerykański postanowił przekonać ogół, że w krótkim czasie nastąpi przewrót w oświetleniu naszem a zarazem i posługiwaniu się siłą, a jeżeli należy się wystrzegać przedwczesnych wniosków i nadziei, to znowu przyznać trzeba, że pan Tesla poczynił odkrycia wielkiéj wartości, że jest pionierem, nowatorem, śmiałym a bystrym.

Próby jego poczynione w Nowym Yorku, Londynie, a następnie w Paryżu, mają za podstawę fundamentalną wywołanie prądów zmiennych (courants alternatifs) bardzo wielkiéj frekwencyi i równie wysokiego naprężenia. Dotąd pierwszorzędne machiny dawały prądy, zmieniające się sto razy na sekundę, dzisiaj jest to niczem. Pan Tesla posługuje się prądami, które zmieniają kierunek 300,000 do 400,000 na sekundę, a których naprężenie (le potentiel) daje do dwu milionów wolt. Pół miliona to już piorun.

W Paryżu prądy służące do zapalania lamp, rozgrzanych do białości, mają 110 do 120 wolt. Machiny o 2000 do 3000 wolt uznane są za nadzwyczajne, a i nie ma co żartować z prądami o 2000 do 3000 wolt; przewracają one, zabijają człowieka. Zdarzyło się to już nieraz. P. Tesla wystawia się bezkarnie na prądy 60,000 do 70,000 wolt, przyjmuje ich uderzenia bez drgnięcia, jeżeli dotkną go niespodziewanie, dozna maleńkiego ukłucia. Prądy takiego naprężenia nie są niebezpieczne, a gdy prądy o kilku tysiącach wolt zabijają, o kilku dziesięciu tysiącach zaledwo muskają. Les extrêmes se touchent.

Pan Tesla dwoma sposobami uzyskuje prądy tak wielkiéj frekwencyi i naprężenia. W pierwszym razie używa machiny własnego pomysłu o wyjątkowym zmieniaczu (alternateur). Jest to koło stalowe 80 centm. średnicy z 384 małemi szpulkami, czyli cewkami, obracającemi się na wewnątrz wieńca nieruchomego o 384 biegunach indukcyjnych.

Krążenie ujemnych (induits) przed dodatniemi (inducteurs) wytwarza 192 prądów (courants invers) odwrotnych, 192 peryodów na jedno okrążenie, a że machina na minutę obraca się 3000 razy, uzyskuje frekwencyą 9600 peryodów na sekundę, gdy zwykły *alternator* daje jakąś setkę. Wyżéj oznaczony daje 200 wolt i 10 ampère.

Drugi sposób jakim się posługuje p. Tesla jest więcéj skomplikowany, więcéj misterny, ale też pozwala uzyskać do miliona peryodów na sekundę i to za pomocą zwykłego alternatora. W Paryżu używał on machiny Siemens'a, któréj frekwencya nie przechodziła 50 wolt na sekundę. Aby podnieść takową przesłał prąd do cewki indukcyjnéj, a czynił to jak następuje. Zwykły kondensator z dwoma kulkami miedzianemi o zmieniającem się oddaleniu położył ukośnie na cewkę. Oddalenie reguluje wybuchy (decharges) kondensatora, a przez to samo frekwencye prądów przechodzących przez cewkę. Małe oddalenie, gwałtowne wybuchy (decharges). Równocześnie silny elektro-magnes podniecany osobnym prądem umieszczony jest obok kondensatora. Iskry trzaskające wybuchają w polu magnetycznem, które je rożnieca, ożywia i ułatwia produkcyą. Nie dosyć na tem, trzeba jeszcze zwiększyć naprężenie, przesyłając prąd wypływający z drugorzędnego drutu cewki do drugiéj cewki, która tak samo jak pierwsza nie ma (noyau) ogniwa żelaznego. Długość drutu drugorzędnego nawiniętego około pierwszego, ma tylko 100 metrów długości, a stósunek zawinięć pierwszego do drugiego równa się 1 do 6. Taka to cewka dostarcza naprężenia $^1/_2$ miliona volt, gdy kondensator daje 400,000 wybuchów (decharges) na sekundę.

Cewka zatopioną być musi w oleju z lnu wygotowanego, przez co jest całkowicie izolowana, wszelkie inne ilozowanie byłoby niedostateczne.

Z cewką p. Tesla zamkniętą w skrzynce na 50 centm. długiéj, uzyskuje się między kulkami biegunowemi wybuchy (decharges), najmniéj na 50 centm., t. j. tyle ile dają największe, najwspanialsze cewki, jakie kiedy istniały. Z nowem ustawieniem wybuchy (decharges) elektro-statyczne przecinają powietrze, a błyszczą tak jasno, jak gdyby powietrze było rozrzedzone. Przypuścić by można, że gdy stawimy między duże kulki biegunowe przegrodę hebanową, wybuchy będą wstrzymane, tymczasem dzieje się wręcz przeciwnie — światło staje się wiele żywsze. Jeżeli do biegunów przyczepią się druty gołe, lub izolowane jaką bądź osłoną, druty te wydadzą światło z trzaskiem. Jeżeli druty zastąpią dwa koła (cercles) koncentryczne, przestrzeń je dzieląca zamieni się w jedno pole jasno-świetlane. Pan Tesla do prób najgłówniejszych używał swego alternatora połączonego z cewką indukcyjną, posługując się 10,000 peryodów na sekundę. Na wstępie wykazał, że uderzenia prądów o wysokiem naprężeniu i wielkiéj frekwencyi nie są niebezpieczne dla ciała ludzkiego. Chwytając za obie kulki metalowe, dotykał niemi biegunów cewki i przyjmował całe uderzenie, a kładąc kulki między ręce a bieguny, unikał oparzenia. W ten sposób bez drgnięcia znosił uderzenie 70000 volt. Jest w tem coś niepojętego, niespodziewanego. Umieszczając na dwóch biegunach małe słupki mosiężne, z wyjątkiem czubków całe osłonięte hebanem, uzyskiwał za pomocą 20000 zmian na sekundę rzeczywiste płomienie światła z ciepłem dającem się obmierzyć.

Dotąd posługiwano się dwoma biegunami, teraz ma to być zbytecznem. Drut zwrotny niepotrzebny do wywołania wybuchu. Zastąpi go powietrze, które okaże się tym lepszym zastępcą i przewodnikiem prądu, jeżeli jeden z biegunów zbliżonym zostanie do płyty przewodniéj izolowanéj w przestrzeni. Zaledwie na wolny biegun włożoną została bańka szklanna z powietrzem rozrzedzoném, zawierającém włókno węgla lub ciał na pół przewodniczych, a natychmiast rozpaliła się do białości. Otóż i lampa zapalająca się za pomocą jednego drutu!

Każda płaska powierzchnia, którą zbliża się do lampy w ten sposób rozjaśnionéj, zbliżeniem swém zwiększa działanie systemu elektro-statycznego tak, iż wystarcza zbliżyć rękę do szklannego globusu lampy, aby dojrzeć podniecanie światła. Ozdobienie lampy metalowym abat-jourem znacznie lampę rozjaśnia, a nie gra tu roli odbicie światła, tylko wzmocnienie takowego przez wzmocnienie siły elektro-statycznéj. Do podniesienia światła wystarcza położyć abat-jour obok lampy. Pan Tesla tym sposobem rozpala do białości małe kawałki ałunu i wapna. Najwięcéj jednak jasności daje tak zwany *carburendum*, pewien rodzaj czystego węgla, przerobionego przez pana Alehensona. Ciała fosforyczne jak siarczan calcium, siarczyk cynku, przybierają pod wpływem elektryczności kolory świetlane, najpiękniejszéj barwy.

Fenomena przedstawiane przez p. Tesla, zdawały się dziełem czarodziejstwa. Wziął w rękę rurkę długą z rozrzedzoném powietrzem i po prostu takową zbliżył do cewki; nie ma tutaj zwykłego pośrednika, nie ma drutu ani żadnego *elektrodu*, a jednak rurka nagle się oświetla. Rurki takie brał w obie ręce, zapalały się jakby mocą czarodziejską; przeciągając rękę po rurce, gasił światło całkowicie lub częściowo — wytwarzał w rurce pasy światła, zmieniał je, wykazywał się panem światła i ciemności. Wystarczy rzeczywiście między rurkę a elektrostatykę wcisnąć zasłonę mało pośredniczącą, aby zmniejszyć siłę światła.

Pan Tesla przedstawiając swe doświadczenia, przepowiadał przewrot w obecném oświetleniu. Wszędzie, gdzie się wytworzy silne pole elektro-statyczne, tam wystarczy umieścić lampy rozpalone do białości i rury z gazami rozrzedzonemi, aby się natychmiast zapalały.

(Dokończenie nastąpi.)

żeby, skoro nie mają jeszcze odpowiedniego i zapewnionego zbytu, zechciały mi powierzyć próby swych wyrobów, oznaczyły mniéj więcéj ilość, jaką wyrobić zdołają i cenę, za jaką dotąd towar swój sprzedawały (ale nie obok prób).

Co do koronek proszę, aby przyszyte były na kartonie kolorowym (grubym, sztywnym papierze) rozmiaru 12 cali w kwadrat, a to dla jednostajności i lepszego zapakowania. Towar porządnie przedstawiony robi lepsze wrażenie.

Co do pstruch wystarczy przysłać po kawale mniéj więcéj 1/4 metra.

Samo się przez się rozumie, że tylko wyrób dokładny może znaleść uwzględnienie.

Nie chciałbym łudzić nikogo pewnemi korzyściami, bo i na tem polu konkurencya jest wielką; ale spotkawszy się w tym kierunku z zachętą z obcych stron, nie chcę pominąć nadarzającéj się sposobności.

Pospiech pożądany, żeby skorzystać z zainteresowania.

Dr. W. Łebiński,
w Poznaniu, ul. Podgórna 8.

* **Posiedzenie** zwyczajne wydziału przyrodniczego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie się w środę dnia 25 b. m. o godzinie 6 wieczorem w gmachu Towarzystwa. Na porządku obrad: 1) Referat „O metodach oznaczenia kwasu solnego w soku żołądkowym". 2) Komunikaty. 3) Wnioski członków.

Dr. Józef Ulatowski,
sekretarz wydziału.

* **Ponieważ** p. dr. Czesław Czyński nie miał wczoraj sposobności dochodu z mianego w sobotę odczytu (w pałacu hr. Zamoyskiego) złożyć w ręce pani Potworowskiéj, która na wieś była wyjechała na dni kilka, szanowny prelegent dochód ten w ilości 40 marek złożył w redakcyi „Wielkopolanina", poruczając tejże, by kwotę tę pani P., skoro powróci, wręczyła do dyspozycyi na cel dobroczynny według jéj uznania.

* **Koło śpiewackie polskie** w Poznaniu urządziło wczoraj majówkę w ogrodzie p. Szermera (Villa Gehlen). Chociaż pogoda niezbyt dopisała, gdyż deszcz przekrapiał, a wiatr silny, zwłaszcza ku wieczorowi, się podniósł, zebrała się publiczności dość znaczna liczba, która z przyjemnością wysłuchała i koncertu i śpiewów „Koła". Około godziny 7 rozpoczęły się tańce polonezem, prowadzonym przez p. Mikołaja Zakrzewicza z panią Greśkowską, poczém nastąpiły inne tańce. Gra fantowa liczy wielu adeptów.

* **Baumkuch** olbrzymi, blisko 1 1/2 metra wysokości mający, wystawiony jest w oknie p. Zuromskiego. Na szczycie słodkiego olbrzyma stoi kominiarz z czekolady i odbywa jakoby za pomocą liny czynności swego fachu. Rzecz smaczna i dowcipna.

* **Dyrektor policyi** p. Nathusius otrzymał godność prezesa policyi.

* **Do Poznania** przybędzie w tych dniach wojskowy oddział aeronautyki i będzie ztąd odbywał ćwiczenia. Balon napełniany będzie na placu Działowym.

* **Z Pleszewa** donoszą do „Posn. Ztg.", że w nocy na sobotę zabito w Kucharkach żandarma Krügera.

* **Szamotuły.** Majętność rycerską Nojewo z folwarkami Kikowo, Grzywno oraz leśniczówką Dąbrówka, nabyto na subhaście w Pniewach w dniu 16 b. m. na rzecz prowincyonalnego funduszu szkólnego. Majętność ta obejmuje 1316 hekt.

* **Teatr polski w Krotoszynie.** We wtorek komedya w 4 aktach uwieńczona pierwszą nagrodą na konkursie wydziału krajowego we Lwowie „Kraj".

W środę na ostatnie przedstawienie dramat „Barbara Radziwiłłówna."

* **Teatr polski w Gostyniu.** We wtorek komedya „Płaczka i śmieszek", komedya „Jestem zabójcą" i operetka „Bęben".

W czwartek komedya „Skrzypce czarodziejskie", komedya Gomulickiego „Skrytka" i operetka „Małżeństwo przy latarniach".

W sobotę „Dramat jednéj nocy", komedya „Przewodnik zakochanych" i pierwszy akt opery „Halka".

W niedzielę na ostatnie przedstawienie dramat Juliana z Poradowa „Przeor Paulinów".

* **Teatr polski w Koźminie.** W czwartek dramat „Przeor Paulinów".

W piątek drugie i ostatnie przedstawienie, komedya „Kraj".

* **Na kościół w Stodołach** złożyli na moje ręce:

Pan Sawiński, Kępie p. Łabiszyn, 10 marek. Ksiądz proboszcz Steffen, Spławie, (drugi datek) 10 m. Ksiądz proboszcz Zieliński, Mórka, 10 m. Pan Jeske na św. Łazarzu pod Poznaniem, 6 m. Pan Eichstaedt, Poznań, (drugi datek) 4 m. Panna R., Poznań, 3 m Wittchew, Wojciechowo, 11 m. Ksiądz proboszcz Laskowski, Gołuchów, 5,25 m. Składka w Strzelnie 15 m. Składka w Siedlimowie 28,40 m. Pan Kozłowski, Gocanówko, (trzeci datek) 6 m. Parafia rzadkwińska 12 m. W Strzelnie u pana Wegnera 9 m. Z parafii Polanowickiéj 15 m. W Stodołach na plebanii zebrano 22 m. Pan Dembiński, Węgierce, 10 m.

Szanownym Dobrodziejom wyżéj wymienionym składam serdeczne „Bóg zapłać" — w imieniu mych ubogich parafian — niech im Pan Bóg hojnie wynagrodzi to, co uczynili dla nas maluczkich.

Niestety dzieło budowy nowego kościoła, choć tak łaskawie i obficie popierane, naprzód posunąć się nie może, bo królewski rząd nie chce tejże budowy rozpocząć, dopóki nie okażemy całéj sumy, a do téj braknie nam jeszcze dwóch tysięcy marek. Do zebranych 8 tysięcy marek zaliczam już kilka szacht kamieni i około 2000 cegieł ofiarowanych przez pewnego miłosiernego innowiercę.

Nie pozostaje mi przeto nic innego, jak daléj kołatać do serc miłosiernych. Ufność w Bogu, w pomocy Wysokiéj Władzy Duchownéj i serc miłosiernych, dodaje mi otuchy, że z cierpliwością, „tą panią niedoli, co gmach swój wznosi z niczego powoli", nareszcie dojdziemy do upragnionego celu. In pacientia vestra possidebitis animas vestras. W téj myśli proszę daléj „na kościół w Stodołach!"

Stodoły pod Strzelnem, 22 maja 1892.

Ks. Leon Kittel,
pleban.

* **Międzyrzecz.** Policyjna rewizya kolei z Międzyrzecza do Cielęcina odbyła się w dniu 20 b. m. Oddanie kolei téj do użytku publicznego ma nastąpić w dniu 1 czerwca.

* **Mleczarni** w W. Ks. Poznańskiem w r. 1891 powstało 5 nowych, i to 2 z nieograniczoną i 3 z ograniczoną poręką.

* **Członkami** naukowéj komisyi egzaminacyjnéj na rok 1892/93 na Slązk i W. Ks. Poznańskie mianowani zostali jako członkowie zwyczajni: tajny radzca rejencyjny b. prowincyonalny radzca szkólny dr. Sommerbrodt (dyrektor komisyi), tajny radzca i profesor dr. Rossbach (filologia klasyczna), tajny radzca rejencyjny i profesor dr. Hertz, (filologia klasyczna), profesor dr. König (teologia katelicka i hebrejskie), prof. dr. Kittel (teologia ewang. i hebrejskie), prof. dr. Sturm (matematyka), prof. dr. Lipps (filozofia i pedagogika), prof. dr. Bäumker (filozofia i pedagogika), prof. dr. Wilcken (starożytna historya), prof. dr. Kaufmann (średniowieczna i nowoczesna historya), profesor dr. Vogt (język i literatura niemiecka), profesor dr. Partsch (geografia), profesor dr. Appel (język francuski), tajny radzca rejencyjny i profesor O. E. Meyer (fizyka); członkowie nadzwyczajni: prof. dr. Chun (zoologia), prof. dr. Prantl (botanika), tajny radzca rejencyjny profesor dr. Ladenburg (chemia), prof. dr. Hintze (mineralogia), prof. dr. Kölbing (język angielski), tajny radzca rejencyjny profesor dr. Nehring (język polski).

* **„Westp Volksbl."** uskarza się na postponowanie katolików podczas pobytu Cesarza Jegomości w Gdańsku, przez burmistrza dr. Baumbacha. Wezwanie do iluminacyi i do dekorowania domów umieścił tylko w pismach liberalnych i konserwatywnych — pomijając pisma katolickie (a naturalnie i polską „Gaz. Gdańską"), atoli i bez tego katolicy i Polacy iluminowali. Na bankiet, dany przez prowincyą, zaproszono redaktorów pism powyższych, zawezwano nawet z Grudziądza redaktora „Geselligera" — ale o redaktorach pism katolickich zapomniano, chociaż przeszło połowa mieszkańców Prus Zachodnich jest katolicką. Z początku nie zaproszono nawet ani jednego Polaka, z wyjątkiem hr. Sierakowskiego. Polacy odnieśli się więc do naczelnego prezesa, a ten odesłał ich do dyrektora krajowego Jaeckela, a gdy tenże dla choroby ich nie przyjął, udali się do Berlina, zkąd nadeszła wskazówka od marszałka dworu, aby Polaków uwzględniono. „Tak więc, kończy „Westpr. Volksblatt", katolicy uważani są w pewnych sferach zawsze jeszcze za obywateli drugiéj klasy (a Polacy może trzeciéj lub czwartéj. Red. „Kur. Pozn."). Widocznem to było także w Szczecinie, gdzie podczas pobytu Cesarza nie zaproszono na przyjęcie Monarchy proboszcza katolickiego, ks. Hirschbergera.

* **Berlin.** Pan Witold Sowiński z Poznania uzyskał na wszechnicy tutejszéj stopień doktora filozofii po napisaniu i obronie rozprawy z chemii organicznéj!

* **Kraków.** Aby uzyskać plac pod budowę nowego teatru, musiano zburzyć część gmachu szpitala św. Ducha. Druga część tego gmachu, w któréj znajduje się także dawny kościółek św. Ducha, została wskutek zburzenia sąsiednich murów tak nadwerężoną, że naprawa jéj — według orzeczenia rzeczoznawców — kosztowałaby nadzwyczaj wiele. Wskutek tego rada miejska postanowiła, pomimo opozycyi kilku radnych, zburzyć i tę część dawnego szpitala wraz z kościółkiem św. Ducha. Tymczasem mistrz nasz Matejko wniósł na ręce prezydenta miasta, dr. Szlachtowskiego, prośbę o łaskawe darowanie mu tych szczątków, które chce sobie odpowiednio odrestaurować. „Gdyby Swietna Rada miejska — pisze Matejko w swém podaniu — zechciała mię uważać godnym téj ofiary, to zrobiłbym z tego następujący użytek:

„Wiadomo jest J. Wielm. Panu Prezydentowi, jak również świetnéj Radzie miejskiéj, że nie mam w szkole sztuk pięknych prawie żadnéj już dzisiaj pracowni, albowiem kilkakrotnie zwoływane komisye tak z ramienia magistratu, jak również z urzędu c. k. Starostwa, jednomyślnie stwierdziły, iż obecnie zajmowana w budynku szkólnym pracownia, jest tak zaciemnioną nowo zbudowanemi w około gmachami, iż zupełnie prawie do malowania obrazów, jest dla mnie nieużyteczną. O tém nie tylko Wysokie c. k. Namiestnictwo, lecz i Wysokie c. k. ministerstwo oświaty, jest również przeświadczone tak dalece, że są już od władz urzędowych rozpoczęte starania około zaradzenia tych potrzeb w kraju.

„Pragnąc więc ostatnie moje starsze lata poświęcić również jak dotąd artystycznéj pracy postarałbym się z tych szczątków po szpitalu św. Ducha nietylko bardzo wygodną urządzić dla siebie pracownią, któréj, całe życie mieszkając w Krakowie, nie miałem nigdy, lecz nadto jakieś na dole zrobić mieszkanie dla siebie i moich dzieci, tem bardziéj, że sprzedając obecnie dom mój przy ulicy Floryańskiéj, nie miałbym już dla siebie żadnego, na starsze lata moje, stałego schronienia.

„Raczy więc JW. Pan Prezydent niniejsze podanie Swietnéj Radzie miejskiéj na pierwszém jéj posiedzeniu łaskawie przedstawić.

„Kraków, dnia 19 maja 1892 roku.

Jan Matejko".

List ten wywołał pewien skutek, gdyż, dr. Szlachtowski odniósł się natychmiast pisemnie do sekcyi ekonomicznéj z wezwaniem, aby powzięła jakąś uchwałę w sprawie wstrzymania burzenia kościółka. Sekcya zebrała się na posiedzenie i uchwaliła, że nie jest kompetentną do wydania rozporządzenia wstrzymującego burzenie uchwalone przez Radę miejską. O decyzyi téj uwiadomił prezydenta miasta przewodniczący sekcyi p. Friedlein. Wskutek tego prezydent sam wydał polecenie wstrzymujące na razie burzenie kościółka św. Ducha, i zwołał poufne posiedzenie Rady miejskiéj, która ostatecznie sprawę tę rozstrzygnie. — Nie wątpimy, że Rada miejska odczuje szlachetne intencye naszego mistrza, wyrażone w powyższem piśmie i uczyni zadość jego prośbie.

† **S. p. Adolf Przerwa Tetmajer,** obywatel ziemski, żołnierz wojsk polskich z powstania listopadowego, ozdobiony krzyżem *Virtuti militari*, b. poseł na sejm krajowy, marszałek powiatu nowotarskiego, urodzony w r. 1813, zmarł w Krakowie 21 b. m. Zmarły był ojcem pp. Włodzimirza Tetmajera, artysty-malarza, i Kaźmirza Tetmajera, poety i dziennikarza. R. i. p.

* **Z Kalisza** donoszą do „Kur. Warsz.": „Władze tutejsze uwiadomione zostały o decyzyi ministeryum spraw wewnętrznych, któréj mocą gmina Emilienhejn w powiecie słupeckim ma nosić nazwę Oleśnica, nazwy zaś wsi, należących do składu tej gminy, zmienione zostały jak następuje: Emilienhejn na Michalinów, Adelhof na Chruściki, Ludwiglust na Mały las, Sofiental na Olchowo, Fridrichsfeld na Tarszewo, Ingelfingen na Anielewo i Adolfsberg na Zalesie."

* **Portret Paderewskiego.** Na wystawie Akademii Sztuk Pięknych w Londynie jest wystawiony portret Paderewskiego, pędzla Almy-Tademy; obok tego uwagę publiczności angielskiéj zwraca w wyższym jeszcze stopniu portret naszego znakomitego artysty, którego autorką jest margrabina Ludwika de Lorne, córka królowéj Wiktoryi.

* **Alfons XIII na przechadzce.** Poczucie godności swojéj coraz silniéj rozwija się w młodziutkim królu hiszpańskim. Trzeba widzieć z jaką powagą, z jaką grandezzą przejeżdża codnia ku „Buen retiro", modnego w Madrycie miejsca spacerów, jak poważne oddaje ukłony witającym go przechodniom lub prowadzi rozmowy z oficerem, jadącym obok pojazdu królewskiego. Dopiero gdy wysiądzie z powozu, zapomina o tytułach swoich, uganiając się po trawnikach i alejach w otoczeniu zawsze całéj gromady dzieci, ciekawie, choć z uszanowaniem gromadzących się dokoła niego. Zabawne wówczas często zadają mu towarzysze zabaw pytania: „Powiedz mi, czy jesteś rzeczywiście królem i tego ogrodu?" — zagabnęła go temi dniami córeczka znanego w Madrycie bankiera. „Jestem królem wszystkiego i panuję nad wszystkimi" — brzmiała dumna odpowiedź dziecka. Niedawno temu rozgniewał Alfonsa XIII bardzo pewien człowiek, który wpatrywał się w przejeżdżający pojazd królewski, nie pokłoniwszy się. „To niegrzeczny człowiek" — powtarzał, i uspokoił się dopiero, gdy go objaśniono, iż miał do czynienia z niewidomym. „To trzeba mu zaraz coś dać" — zawołało dziecko, litując się nad kaleką.

Kalendarz.

We wtorek 24 maja św. Joanny wdowy.	Wschód słońca o g. 3 m. 54. Zachód o g. 8 m. 0.
W środę 25 maja śś. Urbana i Grzegorza Papieży.	Wschód słońca o g. 3 m. 53. Zachód o g. 8 m. 1.
W czwartek 26 maja Wniebowstąpienie Pańskie.	Wschód słońca o g. 3 m. 52. Zachód o g. 8 m. 2.
W piątek 27 maja św. Jana Papieża.	Wschód słońca o g. 3 m. 50. Zachód o g. 8 m. 4.
W sobotę 28 maja św. Germana B.	Wschód słońca o g. 3 m. 49. Zachód o g. 8 m. 5.
W niedzielę 29 maja św. Teodozyi p. i m.	Wschód słońca o g. 3 m. 48. Zachód o g. 8 m. 6.
W poniedziałek 30 maja śś. Feliksa P. i Ferdynanda.	Wschód słońca o g. 3 m. 47. Zachód o g. 8 m. 7.

* **Łabiszyn,** 21 maja 1892. Bolesna nas dotknęła klęska, ciężko spoczął na nas palec Boży, smutek wielki ogarnął serca wszystkich parafian łabiszyńskich! Oto przed tygodniem w sobotę, 14 maja, nadszedł pod wieczór telegram, że proboszcz nasz ś. p. ks. Stanisław Ziętkiewicz nagle zakończył życie w Interlaken, gdzie szukał ratunku dla swego, uciążliwą pracą kapłańską steranego zdrowia. Cios ten spadł na nas jak grom niespodzianie; z niemem osłupieniem pytaliśmy się w duszy, dlaczegoż, o Panie, nie dozwoliłeś dłużéj w Twéj winnicy pracować wiernemu, gorliwemu słudze Twemu dla naszego dobra i zbawienia, dla czego, ku naszéj żałości nie dozwoliłeś mu dłużéj czuwać nad owieczkami, troskliwéj pieczy jego pasterskiéj poruczonemi? Wszakże jeszcze tak czerstwo na pozór wyglądał, nikt nie przypuszczał, że nas tak prędko opuści i pozostawi sierotami.

Ś. p. ksiądz Stanisław Ziętkiewicz był 33 lata duszpasterstwem w naszéj parafii zajęty i przez cały ten przeciąg czasu pełnił swe obowiązki z największą sumiennością i poświęceniem. Chociaż w końcu już prawie upadał pod brzemieniem wyczerpującéj i trawiącéj siły jego choroby, pod natłokiem swego trudnego powołania, jednakowoż nie ustawał, nie lenił się w pracy i zawsze z ochotą zaspokajał wszelkie duchowe potrzeby swych parafian. Był cichego, spokojnego usposobienia, był szczerym, otwartym i wylanym dla wszystkich, nie było w nim fałszu i obłudy. Dla swych chwalebnych przymiotów cieszył się powszechnem poważaniem i szacunkiem, nie było nikogo, ktoby go nie pokochał, poznawszy jego zacny i szlachetny charakter.

Wprawdzie pomawiali go niektórzy o skępstwo; niesłuszne to i bezpodstawne było zdanie. Niewiedzieli o tych dobrodziejstwach, które skrycie i potajemnie szczodrą dłonią świadczył ubogim. S. p. ks. Stanisław Ziętkiewicz nie szczycił się bowiem z swych uczynków miłosiernych, u niego nie wiedziała rzeczywiście lewica co czyniła prawica. Dopiero po śmierci wyszło na jaw i okazało się jak czułe i szeroką, chrześcijańską prawdziwie przejęte miał serce miłością. Przy dość znacznych dochodach wiele mógł zebrać, a tak mało kn ogólnemu zdziwieniu po nim pozostało i to, co pozostawił. nie familii, tylko na kościół i dobroczynne cele przekazał.

Zwłoki ś. p. ks. Stanisława przywiezione zostały w piątek przeszły wieczorem o godzinie 9 do Łabiszyna i wprowadzone przy licznym udziale ludu, oczekującego od samego rana na ich przybycie, do kościoła, gdzie ksiądz Kociński wyłuszczył na ten obrzęd żałobny zgromadzonym zasługi zmarłego. Miał mu być podporą i pomocą w starości, tymczasem śmierć tak prędko ich rozłączyła.

Jeszcze większe tłumy zeszły się na pogrzeb, który się odbył nazajutrz. Po wigiliach i mszy świętéj, odprawionéj za nieboczyka przez brata jego, czcigodnego księdza dziekana z Objezierza, wstąpił na kazalnicę rektor uniwersytetu krakowskiego, ksiądz prałat dr. Chotkowski i wymownemi, z serca, przepełnionego wdzięcznością, do serc płynącemi słowy, oddał cześć przynależną chwalebnym swego wuja zgasłego cnotom obywatelskim i kapłańskim. Poczém ksiądz dziekan Ziętkiewicz z Objezierza w towarzystwie kilkunastu kapłanów, odprowadził ciało na miejsce wiecznego spoczynku. Przy grobie przemówił jeszcze ks. Laubitz z Inowrocławia, żegnając w imieniu ś. p. księdza Stanisława parafian, krewnych jego i znajomych.

Ś. p. ksiądz Stanisław legł po trudach zaszczytnego żywota w pośród swych parafian, których tak kochał, którym się całkiem oddał na usługi. Pełni wspomnień rzewnych, módlmy się: Panie świeć nad duszą ś. p. księdza Stanisława we wieczności! Cześć jego pamięci na ziemi!

* **Z pod Gostynia.** O ś. p. Z. Mycielskim pozwalam sobie jeszcze kilka szczegółów przesłać, o których umieszczenie proszę:

S. p. Zygmunt Mycielski od kilku miesięcy fizycznie niedomagał. Był zdrów pozornie, lecz w sercu głębokie miał rany. Czas ten spędzał u brata, hr. Alfreda w Zimnéjwodzie i u siostry, hrabianki Maryi w Gembicach, gdzie sam tak chętnie przebywał i gdzie zawsze gorąco upragnionym był gościem. Kiedyśmy go ostatni raz w Gembicach widzieli, nie przypuszczaliśmy, że kaszel, który go uporczywie męczyć poczynał, był zwiastunem tak prędko nastąpić mającéj śmierci. Czując się niezdrowym, z przykrością wyjeżdżał z Gembic za ważnemi sprawami do Zimnéjwody i obiecał, że za kilka dni napowrót do siostry wróci. Tymczasem choroba gwałtowne poczęła robić postępy.

Hr. Alfred z czcigodną małżonką otoczyli chorego najtroskliwszą opieką; — a kiedy w piątek, 6 maja, wyjechać musieli do konającéj ciotki, ś. p. Tertulianowéj z Łąckich Stablewskiéj, hrabianka Marya podążyła pielęgnować tak bardzo ukochanego brata. W sam dzień św. Stanisława odebrał ksiądz Jarochowski wezwanie, aby przyjechał do chorego Zygmunta. Kiedy kapłan ten wszedł do pokoju, w którym chory straszliwie cierpiał, uradowany przybyciem starego przyjaciela, ś. p. Zygmunt uściskał mu ręce, a po chwili oświadczył, że pragnie się wyspowiadać i przyjąć Sakramenta św. Choć bardzo trudno było mu mówić, wyspowiadał się z rozczulającą pobożnością, chciał koniecznie do spowiedzi uklęknąć, ale sił już do tego nie miał. Kilka razy powtarzał: Może się też Pan Bóg zmiłuje! Tylem wytrwał, tyle wycierpiałem. Nie mam do nikogo uczucia nienawiści. Wszystko wszystkim, którzy względem nie zawinili, przebaczam i proszę Boga, aby i inni i mnie był miłosiernym sędzią. Potém kilkakrotnie kazał sobie podawać książkę do nabożeństwa, a zatopiony w modlitwie, zdawało się, że zapominał o ciężkich cierpieniach. Bracia Stefan i Alfred z zacną małżonką i siostra Marya przy chorym czuwali i razem z nim odmawiali modlitwy i litanią do Najśw. Panny Maryi. Pośród tych modlitw Zygmunt Bogu ducha oddał.

W pałacu rozległ się płacz rzewny, bo wszyscy zmarłego tak serdecznie kochali.

Zygmunt Mycielski za życia nieprzyjaciela mieć nie mógł. On był zawsze taki łatwy w pożyciu, dla każdego taki uprzejmy, nikomu nigdy przykrości nie byłby w stanie wyrządzić. Dla sług był prawdziwym dobrodziejem. Na wychowanie synów oficyalistów nie szczędził nakładu. Nieszczęśliwym w pomoc przychodzić było dla niego rozkoszą, to też wszyscy otaczali go szacunkiem i miłością.

Pogrzeb jego w klasztorze gostyńskim świadczy o przyjaźni, jaką Zygmunt za życia się cieszył. Mało możnaby naliczyć znaczniejszych rodzin wielkopolskich, któreby na tym pogrzebie nie były reprezentowane. Nikogo z duchowieństwa rodzina osobno na pogrzeb nie zapraszała, a mimo to stawiło się blizko 20 kapłanów, pomiędzy którymi widzieliśmy księdza prałata Łukowskiego, sędziwego dziekana Radzkiego, profesora ks. Dziedzińskiego, ks. dziekana Krygiera i innych kapłanów, którym rdzina Zmarłego do serdecznéj wdzięczności czuje się być zobowiązaną.

„Prócz duszy i Boga wszystko minie na ziemi — Szczęście i niedola."

Zygmunt Mycielski umarł, przed tron miłosierdzia Boskiego zaprowadzą go jego cierpienia, jego boleści i modlitwy i modły tych, którzy jego prawość i zacność charakteru cenić umieli.

Przybyli do Poznania.

Poznań, 22 maja.

BAZAR. Pani Biegańska z córką z Potulic, Lossow z familią z Gryżyny, Danielewski z Kolonii, Danielewski z Torunia, Kurnatowski z Dusiny, Biegański z Łukowa, Kurnatowski z Biezdrowa.

KAMIEŃSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI. Oświecimski z Oświecima, Głowacki z Rąbina, Preybisz z Drzązgowa, dr. Drożyński z Piły, mecenas Wójtowski z Grodziska, Mielęcki z Oporowa, Orminski z Nakła, Szmytkowski i Seydel z Pniew, Kozłowicz z Inowrocławia, Neuber z Frankfurtu n. O., Schultze z Gdańska, Jutrzenka z Krojanki, pani Wizner z synem z Warszawy.

Gospodarstwo, handel i przemysł.

(K) **Poznań,** 23 maja. — (Sprawozdanie giełdowe) Stan powietrza: zmiennie.

Okowita: wyżéj.

Cena wypowiedz. —,—. Wyp wiedziano —.— w miejscu (bez beczki) tow. opodat. 50-ta 57,60 mrk., 70-ta 38 00 mrk., maj 50-ta 57,60, 70-ta 38,00 m., maj 50-ta —,— m., 70-ta —,— m.

(Sprawozdanie urzędowe).

Okowita (z beczką) za 100 litr. 10,000% Tralles. Wypowiedziano —,— litrów. Cena wypowiedziana —,— mrk. w miejscu bez beczki 50-ta 57,80 m., 70-ta 38,10 m., kwiecień 50-ta —.— m., 70-ta—.— mrk.

Ceny targowe w Poznaniu d. 23 maja 1892.		TOWAR piękny		średni		pośledni	
Pszenica	100 kilog.	21	80	21	20	21	— — —
Żyto	- -	19	60	19	20	19	— — —
„ nowe	- -	—	—	—	—	—	— — —
Jęczmień	- -	16	—	15	—	14	50 — —
Owies	- -	16	—	15	—	14	50 — —
Groch wrzący	- -	20	—	19	—	—	— — —
„ na paszę	- -	16	50	16	—	—	— — —
Kartofle	- -	5	—	4	50	—	— — —
Wyka	- -	12	50	12	—	—	— — —
Rzepik	- -	—	—	—	—	—	— — —
Łubin żółty	- -	7	90	7	10	—	— — —
„ niebieski	- -	7	—	6	50	—	— — —

(Nadesłano.)

Sztutgart, 6 maja. (Ogólne niemieckie towarzystwo zabezpieczeń.) W miesiącu kwietniu rb. zameldowano 421 nieszczęśliwych wypadkow. Z tych pociągnęły 2 natychmiastową śmierć za sobą, a 32 częściowe lub całkowite kalectwo. Z członków zabezpieczonych na życie umarło w kwietniu 31. Nowych zabezpieczeń zawarto w tym czasie 2123. Wszystkie przed 1 lutego rb. zameldowane pretensye do odszkodowania włącznie wypadków śmierci i kalectwa zostały dotychczas uregulowane z wyjątkiem 34 jeszcze nie zupełnie wyleczonych osób.

Tylko 5 fenygów dziennie kosztuje zażywanie poleconych przez najwyższe europejskie powagi lekarskie aptekarza **R. Brandta** pigułek szwajcarskich; należy im więc oddać pierwszeństwo przed wszelkiemi innemi środkami jak gorzkiéj wodzie, kroplom żołądkowym, miksturom, olejem rycynusowym itp., przytem niedoścignionym jest ów przyjemny pewny i nieszkodliwy skutek prawdziwych aptekarza **R. Brandta** pigułek szwajcarskich. (1351)

FABRYKA
papierosów i tureckich tytuni
(1098) „VULKAN"
I. F. J. KOMENDZINSKI W DREZNIE,
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytunie, które w wszystkich główniejszych odnośnych handlach są do nabycia. **Ceny nader umiarkowane**

Telegram giełdowy.

Berlin, 23 maja 1892 roku. (Kursa końcowe.)

Kurs z dnia	21	23		20	21
Pszenica stalej.			Niem. 3% poż. pań.	87 —	87 40
na maj	186 50	187 —	Consol. 4% . .	106 75	106 80
na czerwiec-lipiec	186 50	187 —	Consol. 3 1/2% .	100 10	100 50
Żyto stalej.			Pozn. 4% l. zast.	101 80	101 80
na maj	197 —	197 50	Pozn. 3 1/2% l. zas.	95 75	96 10
na czerwiec-lipiec	188 25	189 50	Pozn. listy rent.	102 75	102 90
Oléj rzep. spok.			Poznań. oblig. .	93 90	93 90
na maj-czerwiec	54 40	54 40	Austr. banknoty	170 75	170 75
na wrzes.-paźdz.	54 30	54 20	Austr. renta srbr.	81 25	81 30
Okowita stale.			Ros. banknoty .	214 —	214 25
eksportowa . .	40 10	40 10	Ros. listy zastaw.	97 80	97 75
na maj-czerwiec	40 —	39 90	Pols. 5% lis. zas.	67 25	67 50
na czerwiec-lipiec	40 10	40 10	Pols. likw. lis. zas.	65 10	— —
na lipiec-sierpień	40 70	40 60	Węg. 4% renta zł.	94 10	94 10
na sierpień-wrz.	41 10	41 —	Węg. 5% „ pap.	85 70	85 80
spożywcza . . .	60 —	59 60	Austr. kred. akcye	170 60	170 75
Owies			Aust. franc. koleje	125 90	126 25
na maj . . .	146 75	148 —	Lombardy . . .	41 10	42 25
Wypowiedziano:					
żyta węcpli . .	650	800	Usposobienie:		
okowity kw. ekp.	,000	20,000	stale.		
„ „ spoż.	,000	,000			

Szczecin, 23 maja 1892 roku. (Kursa końcowe.)

Kurs z dnia	21	23		21	23
Pszenica spok.			**Oléj rzep.** słabo.		
na maj . . .	210 —	209 50	na maj-czerwiec	54 20	54 --
na maj-czerwiec	208 —	207 —	na wrzes.-paźdz.	54 —	53 75
na czerwiec-lipiec	206 50	205 50	**Okowita** spok.		
			w miejscu eksport.	39 50	30 —
Żyto spok.			na maj-czerwiec	39 30	39 10
na maj . . .	198 —	197 —	na sierpień-wrzes.	40 50	40 40
na maj-czerwiec	192 —	193 —	**Petroleum**		
na czerwiec-lipiec	187 50	186 50	w miejscu . . .	10 50	10 50

Loterya. (Bez gwarancyi.) Czwarta klasa 186 król. pruskiéj loteryi.

(11) **Berlin, dnia 21 maja 1892.**

(Numera, przy których wygrana nieoznaczona w nawiasach, wygrywają 210 marek.)

391 451 69 846 [**10 000**] 69 968 **1**087 129 353 454 520 83 775 91 806 46 942 [3000] **2**008 324 86 91 481 539 63 76 87 721 58 77 803 25 998 **3**204 383 439 57 570 722 26 808 930 **4**049 141 289 96 340 46 85 407 541 633 67 753 94 99 850 81 901 [500] **5**128 282 324 406 52 [1500] 75 99 555 56 873 **6**023 57 64 108 221 48 97 366 70 722 817 89 986 **7**328 414 549 682 705 849 61 919 34 74 **8**083 92 286 311 58 70 603 701 35 890 905 [3000] 21 **9**093 [300] 235 72 330 48 503 29 721 84 888 [300]

10268 335 47 86 444 63 572 629 761 75 894 958 **11**051 97 237 80 328 [3000] 417 [1500] 56 549 692 755 981 **12**038 65 208 67 505 32 688 714 68 855 911 98 **13**016 50 104 227 [300] 492 [500] 615 38 [3000] 39 749 833 37 926 85 **14**068 312 43 96 495 547 53 663 709 975 94 **15**070 284 [500] 326 540 766 [3000] 97 **16**060 90 229 53 544 58 98 841 98 937 57 **17**000 118 281 99 [500] 312 67 81 559 605 51 90 752 937 90 **18**027 359 604 71 88 706 67 [3000] 78 823 **19**116 287 338 445 507 92 600 746 800 13

20028 39 47 59 66 89 146 61 338 488 93 525 96 769 881 962 **21**069 318 [300] 90 433 58 94 540 76 714 38 916 **22**151 55 292 [**15 000**] 341 460 636 733 905 22 **23**204 27 36 347 57 427 33 556 64 861 68 **24**024 200 73 364 [3000] 421 35 [3000] 538 48 52 680 761 86 832 58 82 [300] 987 **25**084 229 496 590 602 74 755 841 47 77 **26**153 92 240 372 415 93 [3000] 713 26 914 50 70 **27**235 481 99 813 43 **28**011 17 47 78 112 23 35 [**5000**] 396 442 [500] 631 737 [500] 891 982 **29**065 126 212 464 612 [1500] 13 95 769 877 900

30380 97 470 97 569 681 763 869 93 **31**074 166 523 658 793 **32**132 [1500] 318 24 464 66 72 535 690 850 900 9 **33**076 136 95 212 73 344 [500] 412 550 [300] 627 745 801 31 89 90 **34**024 46 129 [1500] 391 [3000] 479 [500] 599 859 980 **35**111 81 214 373 424 509 663 952 98 [500] **36**123 [500] 25 26 75 81 [500] 388 426 **37**132 398 [**5000**] 428 36 549 639 858 59 927 32 83 **38**022 117 213 19 375 578 619 [**10 000**] 831 **39**000 [500] 45 215 25 28 86 358 521 [1500] 611 44 819 81 964 85 91

40194 400 540 46 96 719 56 80 91 811 82 963 **41**088 101 2 25 39 316 418 43 531 77 854 931 39 67 **42**005 143 90 219 328 414 44 69 690 867 928 51 **43**151 60 220 [3000] 511 25 70 [1500] 80 [300] 664 97 866 86 988 **44**027 77 87 192 328 [1500] 562 76 640 744 872 940 **45**168 82 304 32 97 437 80 81 581 650 798 803 26 956 [500] **46**024 111 417 [500] 518 33 [1500] 862 947 71 **47**005 26 55 140 85 285 98 446 80 [500] 564 74 601 738 918 **48**166 280 373 450 508 709 804 78 935 49 73 **49**064 [3000] 188 217 [500] 44 607 8 60 849

50150 85 444 82 682 731 800 49 901 26 **51**073 114 308 27 822 [300] 48 84 **52**001 124 69 83 354 [1500] 558 806 950 **53**143 98 254 84 403 38 512 38 99 761 810 [1500] 973 86 **54**089 [500] 256 335 [500] 38 419 [3000] 645 63 720 [1500] 30 3[illegible] 897 993 [300] **55**207 13 59 307 407 47 90 5[illegible]5 [1500] 604 39 745 62 931 **56**167 97 331 69 408 550 [3000] 759 833 60 [500] 73 968 **57**365 404 91 710 13 49 816 **58**317 94 423 508 634 840 912 **59**227 302 49 582 664 825 48 58 920 73

60269 397 415 557 806 973 84 **61**169 244 67 399 529 65 705 870 87 **62**024 64 106 [3000] 219 41 491 526 45 627 73 758 **63**016 21 55 199 249 382 482 544 51 75 632 86 913 59 84 **64**165 238 358 549 84 95 703 43 [3000] 800 46 89 96 **65**064 134 62 207 349 59 66 75 436 [300] 88 590 799 989 **66**144 240 71 328 407 60 601 60 789 90 848 **67**101 267 344 98 [1500] 442 523 [500] 636 65 811 18 987 **68**237 43 45 308 491 505 16 758 **69**201 392 568 621 810 12 16 [500] 40 946

70247 [1500] 444 533 43 625 [3000] 63 941 [500] **71**214 21 44 69 372 432 34 520 736 899 **72**107 277 83 439 46 59 [300] 74 516 17 34 [300] 659 62 899 [300] 911 **73**007 27 80 100 27 28 39 53 60 85 [300] 243 46 81 620 919 [1500] 84 97 **74**094 107 203 63 352 424 535 71 86 724 37 83 931 [300] 42 **75**068 133 250 602 9 791 **76**058 74 107 79 307 72 423 59 655 76 93 717 [300] 54 81 953 **77**088 [500] 210 22 31 457 533 56 609 [1500] 729 78 877 **78**048 118 448 52 86 93 660 707 19 807 983 **79**25[illegible] 65 456 66 535 76 628 [300] 81 804 72 84 923

80006 104 202 28 74 [500] 328 [3000] 30 469 505 613 52 827 90 **81**162 201 37 312 81 605 758 867 912 **82**199 203 77 349 429 598 76[illegible] 913 **83**037 274 94 95 355 [500] 76 77 483 93 511 20 93 936 **84**369 [300] 420 566 70 96 [500] 606 49 66 814 21 44 902 [3000] 61 **85**017 50 76 92 112 25 75 209 58 316 403 41 [3000] 623 740 84 876 **86**658 62 818 **87**030 [illegible] 258 96 445 [500] 762 [3000] 968 **88**071 324 [500] 35 [1500] 442 83 511 [500] 54 74 692 93 764 803 73 96 **89**026 59 71 140 329 82 96 517 43 967

90168 255 642 971 [300] **91**064 152 89 437 555 645 50 87 733 74 814 998 **92**139 330 66 542 604 26 47 85 990 **93**144 49 254 513 62 80 612 [**5000**] 99 757 87 852 86 937 66 **94**166 255 [300] 384 440 616 25 956 77 ● **95**075 272 319 93 859 70 926 **96**365 415 534 4[illegible] 763 904 25 [3000] 88 **97**1 3 75 93 [300] 219 68 425 574 614 722 25 [500] 821 23 43 942 **98**041 55 92 147 217 59 465 533 35 85 629 912 36 38 73 [3000] 87 **99**108 14 43 298 460 515 29 86 626 95

100021 96 132 357 62 64 [300] 433 584 670 795 871 978 99 **101**213 27 363 [300] 492 650 805 29 **102**049 478 507 42 44 611 45 946 **103**029 156 369 588 735 821 [300] 930 41 **104**006 44 [1500] 274 367 658 817 43 914 97 **105**030 137 4[illegible]8 508 13 82 89 763 **106**121 61 88 255 326 562 701 21 25 56 74 [1500] 808 43 **107**019 50 66 [500] 85 231 357 522 668 91 707 912 **108**030 224 377 603 31 [300] 92 803 28 44 932 58 **109**247 63 [3000] 74 388 546 78 706 812

110020 23 76 415 521 97 755 **111**025 141 224 42 63 355 425 716 46 47 89 **112**137 201 [**5000**] 302 [3000] 90 403 89 535 644 88 891 991 **113**047 173 94 383 93 433 512 [300] 635 850 913 **114**039 616 31 95 [300] 722 877 [500] 969 **115**084 108 56 358 417 687 781 854 65 79 953 **116**189 235 417 502 7 50 683 787 831 67 70 992 **117**099 250 500 15 647 766 855 905 64 79 80 **118**008 60 140 368 74 85 406 58 514 635 736 93 857 85 91 964 **119**131 346 47 401 92 502 88 854 978

120097 135 248 317 442 58 87 [300] 655 717 78 840 **121**121 67 78 324 48 66 639 82 [3000] 89 707 32 [300] 59 944 57 99 **122**064 250 476 566 719 88 825 955 **123**269 552 909 [500] 74 **124**026 266 76 423 504 80 647 910 87 **125**066 226 479 550 70 665 796 821 55 919 98 **126**435 86 [500] 88 93 503 609 37 43 716 805 924 54 **127**133 238 67 487 [500] 504 [300] 755 916 18 **128**090 188 95 223 [300] 66 615 737 71 856 71 929 56 **129**132 332 77 448 541 717 [300] 78

130121 63 333 91 643 754 **131**113 408 17 572 607 718 952 **132**018 54 190 319 55 80 [1500] 471 574 677 888 960 88 **133**003 18 165 87 225 379 83 443 81 501 32 [3000] 725 805 20 62 932 83 **134**059 258 77 314 15 33 39 724 812 13 46 81 920 **135**071 156 236 [1500] 71 356 468 509 701 26 30 88 **136**018 200 4 25 [300] 362 73 89 593 689 93 840 **137**021 50 163 238 304 28 55 475 79 554 65 85 787 894 927 **138**030 141 44 462 749 80 824 70 **139**020 21 52 148 418 99 588 729 890 93 959

140036 193 216 [500] 386 574 87 [300] 961 87 **141**104 [1500] 589 95 [1500] 653 712 47 975 98 **142**145 56 392 409 63 570 [300] 797 899 [300] **143**219 71 83 402 638 735 93 811 962 **144**056 118 56 393 406 749 **145**041 89 195 320 86 480 531 40 788 822 **146**079 86 162 89 201 43 338 40 634 709 841 951 83 **147**094 406 55 595 614 [300] 815 945 49 70 93 [3000] **148**109 [1500] 18 50 [3000] 303 [500] 402 46 89 563 90 708 890 **149**059 214 87 606 34 842

150028 53 245 81 358 408 [1500] 60 74 731 81 864 82 908 47 [1500] **151**058 [1500] 112 17 54 72 329 66 88 551 84 802 84 930 42 **152**321 54 411 14 76 728 **153**032 308 34 73 86 469 648 739 **154**177 202 66 96 430 84 552 [3000] 90 602 28 837 912 **155**005 22 112 44 258 300 524 661 75 94 779 828 927 [3000] **156**076 112 37 58 237 301 449 [1500] 586 742 [1500] 82 847 904 45 **157**063 167 88 267 77 97 300 92 568 653 712 88 **158**075 99 127 36 208 506 69 680 724 954 [3000] 58 [300] **159**139 74 336 409 [500] 70 842

160348 653 78 [500] 734 57 886 907 **161**276 301 9 84 93 446 65 511 [500] 825 29 944 71 72 **162**019 52 69 91 352 57 [1500] 63 95 487 523 613 725 50 843 67 83 **163**115 [1500] 260 83 [500] 326 58 65 [3000] 83 449 611 728 903 **164**077 181 243 584 92 620 844 **165**038 217 367 93 412 18 79 506 7 16 45 716 [3000] 38 888 89 947 78 **166**317 541 604 750 827 968 83 98 [500] **167**296 393 425 86 666 849 917 94 **168**121 310 94 527 48 86 646 65 722 [300] 87 885 964 **169**090 132 303 [3000] 401 535 39 776 983

170026 101 433 524 26 718 65 99 853 79 929 **171**048 99 165 377 474 89 501 884 914 **172**055 122 65 231 [1500] 371 427 565 77 729 81 971 **173**028 195 [500] 256 315 20 422 40 675 79 727 96 888 985 **174**475 516 603 32 90 708 810 911 53 59 **175**054 108 92 2[illegible]6 60 524 786 822 909 **176**175 274 427 662 745 95 834 965 78 **177**119 58 276 477 543 65 69 635 88 737 860 93 900 64 **178**009 34 63 624 [500] 97 792 863 78 959 **179**039 50 [300] 51 173 222 48 422 23 33 678 [1500] 725 59 66 973

180135 [300] 59 258 95 361 [3000] 92 474 748 69 900 9 [3000] **181**041 280 307 478 506 25 43 44 689 917 52 **182**133 52 59 414 559 78 [500] 663 67 755 813 15 35 910 18 21 **183**014 82 [3000] 332 [500] 421 660 883 **184**010 210 [500] 396 540 611 721 29 **185**081 713 933 **186**316 56 60 91 435 604 [300] 745 830 905 **187**051 64 87 208 316 18 26 513 66 639 776 825 80 94 **188**088 158 90 295 427 537 98 601 17 59 [300] 826 53 55 86 **189**079 354 401 65 81 83 577 [illegible] 899

(12) (Popołudniowe ciągnienie.)

(Numera, przy których wygrana nieoznaczona w nawiasach wygrywają 210 marek.)

146 215 315 [500] 39 461 **1**138 43 49 334 81 496 692 789 879 936 83 **2**001 192 252 344 69 615 17 727 823 39 928 65 **3**084 151 61 201 350 461 605 32 731 932 96 **4**091 190 200 33 365 415 [300] 89 515 601 42 [300] 768 82 811 **5**192 277 456 515 16 670 728 929 98 **6**103 19 317 478 527 49 666 768 834 99 929 **7**277 [300] 334 98 477 532 [300] 84 96 623 94 713 99 832 57 957 **8**085 87 [300] 175 276 81 84 384 519 28 618 814 77 **9**205 53 609 29 47 90 733 37 55 850 976

10040 62 228 619 725 835 931 **11**404 48 583 607 20 66 901 99 **12**332 772 800 60 **13**051 254 92 537 740 **14**104 51 364 706 884 **15**050 465 524 38 628 787 817 34 87 907 **16**095 [**30 000**] 103 23 34 245 318 428 536 39 60 89 844 905 64 [500] 95 **17**134 282 318 30 66 455 657 705 74 821 91 962 74 **18**013 77 226 406 32 [1500] 709 801 89 904 30 **19**103 303 [300] 66 747 901 56

20004 181 265 303 35 [3000] 94 414 29 38 572 90 634 81 **21**038 [500] 142 43 352 613 47 943 59 78 **22**043 133 63 89 203 [3000] 396 418 99 541 83 688 709 808 16 940 85 **23**008 47 94 317 27 68 464 506 23 [500] 49 [300] 687 [300] 96 814 42 [3000] **24**094 195 202 18 393 500 77 682 800 2 919 32 72 74 **25**032 166 92 459 78 684 702 68 839 **26**030 105 462 628 38 68 825 95 954 67 74 **27**000 20 50 162 489 539 611 799 **28**013 21 229 [300] 308 14 41 53 54 429 504 9 623 729 53 **29**015 69 [500] 71 83 [500] 90 308 25 453 [3000] 520 716 [1500] 836 918 65 92

30066 95 146 99 374 699 841 902 [300] 72 **31**155 204 357 67 529 [300] 677 780 89 966 72 **32**035 77 127 264 430 501 51 702 91 964 73 **33**284 357 471 790 988 95 **34**013 99 200 462 700 857 **35**082 201 12 321 417 698 725 64 [300] 825 **36**028 [300] 143 358 [1500] 611 26 722 894 **37**117 38 219 33 [300] 356 773 [3000] **38**079 91 137 54 488 692 94 753 820 29 998 **39**559 755 892

40076 140 208 301 29 467 627 60 88 879 **41**050 174 455 64 558 927 **42**153 277 496 548 [500] 755 73 [3000] **43**450 83 568 79 729 63 802 944 50 **44**038 [300] 48 67 174 238 300 37 52 81 422 46 764 809 **45**151 209 325 65 494 520 41 811 **46**055 75 107 40 524 696 738 59 66 83 937 89 **47**044 268 355 719 45 955 **48**038 208 12 36 40 67 691 831 48 76 **49**685 754

50113 23 312 670 776 807 **51**121 32 248 435 46 55 597 739 47 64 825 **52**020 52 135 255 326 490 588 756 871 983 92 **53**111 46 90 298 343 49 [1500] 80 88 481 516 691 709 38 88 853 983 90 **54**009 52 344 46 69 402 40 81 529 47 665 702 807 9 16 59 905 **55**063 136 40 53 229 96 351 55 450 575 668 715 60 839 984 **56**071 81 104 21 323 46 [3000] 53 55 82 478 571 777 [500] 913 18 19 98 **57**020 30 72 98 186 419 534 613 35 73 711 62 **58**088 451 621 60 752 64 819 53 958 [3000] **59**040 170 [300] 309 [500] 62 80 414 19 544 [1500] 744 894 936 42 57

60126 [300] 59 61 234 46 623 90 710 78 869 86 951 **61**026 76 94 117 46 232 583 93 656 716 90 **62**109 19 [300] 230 57 309 493 563 724 76 808 40 71 908 71 **63**015 558 612 724 95 96 853 **64**083 190 392 492 518 856 77 914 58 **65**107 77 333 445 568 616 94 733 47 61 817 903 **66**029 49 93 102 212 29 [500] 439 596 638 98 714 990 [500] **67**065 108 16 63 93 97 409 [500] 92 557 623 [500] 775 83 896 958 62 **68**085 181 230 321 604 717 81 944 **69**038 51 328 [1500] 30 408 39 88 550 52 95 636 [1500] 47 75 805 901 53

70078 339 449 84 506 601 830 98 914 40 [**5000**] **71**059 88 213 388 401 22 [300] 43 81 [1500] 537 616 94 864 901 91 [1500] **72**348 422 680 807 8 990 **73**059 102 219 309 500 44 822 915 79 **74**241 400 812 902 73 **75**210 495 585 710 **76**240 350 574 834 942 86 [3000] **77**134 209 27 413 71 618 809 19 **78**120 [1500] 37 214 741 939 **79**154 308 47 444 58 85 696 [**5000**] 706 812 946 69

80107 14 17 267 424 711 67 965 **81**013 146 49 [3000] **225** 65 66 81 86 385 87 485 [1500] 691 97 743 **82**108 [300] 23 312 58 402 515 49 625 49 62 [300] 99 888 **83**062 66 125 51 98 279 87 307 20 31 35 71 469 841 **84**031 [500] 138 64 226 47 [3000] 472 98 631 63 893 917 52 **85**014 149 69 74 218 44 659 65 745 74 846 **86**075 243 63 71 [1500] 445 530 [300] 736 93 930 **87**013 59 61 [300] 235 300 47 89 [500] 96 463 569 94 611 25 703 [500] 21 818 30 33 44 75 77 960 **88**011 97 145 80 245 317 418 530 688 907 **89**058 147 48 209 94 [500] 304 17 544 696 702 10 12 810 32

90110 54 282 300 42 421 594 643 755 889 964 94 **91**105 226 309 523 641 [500] 72 [500] 729 55 840 [300] **92**028 81 284 [300] 350 432 512 48 600 31 43 706 11 832 48 903 93 **93**242 63 376 [500] 482 500 **100**006 61 168 233 402 512 646 [**15 000**] 84 [1500] 775 **101**076 279 87 486 556 610 41 43 865 941 [300] 54 69 **102**055 56 76 198 261 422 655 83 830 66 939 [300] 57 **103**064 130 625 771 919 **104**040 118 28 60 304 59 [3000] 723 91 901 8 53 57 **105**167 69 612 34 710 89 872 995 **106**092 [1500] 104 78 235 [1500] 73 321 447 65 506 [500] 77 663 71 837 **107**138 276 [500] 302 38 [300] 769 87 860 64 92 954 82 **108**014 219 348 [3000] 58 403 17 42 58 725 845 74 [500] 90 **109**045 101 81 287 341 45 53 777 880 902 49 50

110083 239 392 409 24 44 655 745 76 97 890 930 **111**259 400 27 35 38 74 [300] 84 87 547 81 [300] 670 761 [3000] **112**017 58 83 [1500] 233 327 530 674 892 938 68 **113**043 106 [300] 323 448 680 740 883 **114**006 74 81 101 [300] 372 593 871 **115**031 62 100 24 223 68 351 482 [1500] 571 605 12 41 806 83 **116**080 88 147 86 269 300 12 92 436 559 69 601 752 99 982 **117**253 391 529 699 **118**059 74 210 28 56 379 462 510 638 43 716 858 92 935 **119**035 38 181 89 [300] 210 [3000] 12 445 544 74 663 89 916

120263 [500] 312 75 634 [500] 45 727 868 **121**002 255 63 80 535 628 765 948 79 **122**033 [300] 86 125 45 82 375 428 509 67 86 835 **123**083 112 67 99 569 680 [3000] 85 762 945 **124**012 56 80 360 584 603 37 810 47 [**5000**] 76 921 **125**028 130 333 480 86 606 99 [300] 722 64 91 851 **126**036 65 113 19 215 544 600 715 56 74 810 50 72 86 913 **127**070 202 441 613 32 776 **128**094 111 218 94 350 492 529 83 697 851 **129**064 248 75 337 617 59 68 89 800 [3000] 22 919 57 62

130346 96 452 72 557 734 50 [500] 905 36 55 60 **131**133 325 61 [**5000**] 453 501 20 [1500] 914 **132**026 53 [3000] 103 30 82 207 61 305 49 423 577 81 90 92 674 871 **133**251 312 72 613 64 [1500] 878 98 [300] **134**056 198 329 462 587 600 75 96 728 46 845 48 **135**012 41 136 336 66 530 38 77 687 791 [500] 897 903 20 **136**006 89 345 526 68 78 662 80 94 [500] 99 702 6 48 954 66 **137**089 114 302 68 432 [500] 49 68 604 15 754 **138**002 169 243 53 736 908 46 50 **139**091 113 21 720 884

140029 46 53 345 69 83 696 736 886 931 **141**038 81 231 477 521 93 602 24 38 93 707 41 84 822 **142**103 204 [1500] 41 83 85 405 683 **143**177 331 38 97 434 37 697 753 824 **144**026 226 66 398 [300] 651 784 **145**004 135 97 257 [500] 385 461 513 82 650 705 54 828 64 84 96 904 88 99 **146**001 [500] 69 144 215 384 85 95 567 678 730 92 948 65 **147**027 32 182 236 [300] 303 11 42 437 709 **148**058 65 97 [500] 202 569 745 57 967 **149**098 218 [300] 309 45 91 541 71 621 61 848 58

150022 118 33 90 259 89 382 422 [300] 87 580 847 56 [300] 88 904 [500] 41 77 [**5000**] **151**034 49 [300] 166 234 378 461 705 841 **152**254 303 26 29 83 456 64 563 658 757 70 830 932 51 **153**008 135 278 355 79 461 85 571 689 870 [500] 90 98 906 **154**233 434 54 572 839 **155**073 127 66 334 68 499 503 684 747 89 904 26 34 **156**173 209 421 41 541 786 888 926 **157**049 66 [1500] 183 351 64 449 51 523 [300] 607 45 755 64 802 918 **158**084 94 [500] 317 404 573 75 936 **159**045 181 276 445 48 682 92 894 961

160077 102 97 291 355 58 66 75 469 536 37 77 693 885 952 **161**079 91 116 232 42 331 98 427 74 738 837 [3000] 929 43 47 **162**005 64 100 [**10 000**] 238 86 368 69 423 569 697 881 **163**094 194 219 [500] 344 497 617 57 86 711 43 807 95 **164**167 318 31 487 542 65 641 738 831 **165**014 120 62 251 406 13 [300] 20 541 715 23 74 802 40 [300] 971 **166**036 166 208 314 33 77 409 96 547 64 96 862 [300] **167**038 138 216 324 [300] 583 715 897 **168**002 192 [500] 271 344 434 48 806 98 **169**095 174 632 95 704 58 808 65 90

170017 113 368 476 507 605 63 87 733 93 **171**008 [1500] 34 175 87 357 521 709 43 809 23 936 **172**229 334 60 74 539 689 730 87 98 845 82 958 93 **173**016 389 466 77 506 746 57 840 926 79 **174**084 118 70 [500] 288 409 57 76 590 659 723 63 [3000] 70 815 **175**130 48 95 250 [3000] 824 **176**108 49 [3000] 283 92 363 526 774 937 **177**468 563 95 649 899 [1500] **178**116 206 [1500] 46 92 391 551 612 7[illegible]3 [3000] 5 52 963 81 91 **179**007 210 27 98 328 48 577 687 716 807 72 960

180183 216 97 336 403 539 43 659 76 93 **181**051 71 120 43 82 96 204 22 378 400 80 626 29 69 81 725 835 63 947 **182**007 190 208 20 64 92 97 654 [**5000**] 68 771 861 **183**011 50 361 [1500] 78 592 674 758 894 921 **184**004 5 14 31 61 92 132 64 254 86 316 454 535 53 79 603 14 910 **185**077 144 72 244 88 492 675 78 89 [3000] 98 705 85 822 924 34 **186**011 359 411 19 65 530 36 76 699 784 **187**062 425 506 63 [300] 674 732 78 896 963 **188**260 75 315 24 69 968 **189**186 264 421 522 63 93 628 915 55

Dnia 22 maja umarła moja najdroższa matka. Konfratrów o memento, znajomych o modlitwy za jéj duszę prosi (1892)

Ks. Józef Hozankiewicz.

Obrazki
do Pierwszéj Komunii świętéj
w cenie 5, 10, 11 marek za 100 sztuk.
Zwracamy szczególniéj uwagę na bardzo praktyczną książeczkę z - kną ryciną Matki Boskiéj o 16 stronach pod tytułem:
Na pamiątkę Pierwszéj Komunii św
zawierającą Modlitwy poranne w dniu Komunii św., krótką naukę przygotowawczą przed Komunią św. i wskazówki, jak się zachować ma dziecko po przyjęciu Najśw. Sakramentu, tudzież Modlitewki odpustowe. Cena za egzemplarz 10 fen., 50 egzempl. 4 m., 100 egzempl 6 m.
Drukarnia Kuryera Poznańskieg .

Zdrojowisko Langenau
w hrabstwie Kłodzkiem. St. kol. Wrocław-Międzybórz (Breslau Mittelwalde.) Szczawy alkaliczno żelaziste (do picia i kąpieli), kąpiele borowinowe. (1641) Mleko, kefir, serwatka. Sezon od 1 maja do października. Bliższych szczegółów i prospektów udziela zarząd kąpielowy. Lekarze ordynujący: **Dr. Walter. Dr. F. Zakrzewski.**

Wina austryackie (Voeslauer) czerwone i białe
jako i przednie
czerwone wina węgierskie
za butelkę 3/4 litr. M. 0,80. 0,90. 1,00. 1,10. 1,25.
za 100 litrów M. 80,—, 90,—, 100,—, 120,—, 130,—, 150—,
poleca
Racibórz. **Felix Przyszkowski,**
(1814) Hurtowny handel win.

Niniejszem uprzejmie polecamy:
wańtuchy do wełny
skrzynkowe, normalne i okrągłe. Ceny **najtańsze,** począwszy od M. 1,75 za sztukę i odpowiednie wadze wańtuchów.
Sznur, szpagat, papier, po najtańszéj cenie.
Płachty żniwne
z Tow-warp (półlniane) Mrk 8,00 i wyżéj; w jednéj sztuce bez szwu Mrk. 12,00.
Worki drelichowe w dobrym gatunku po Mrk. 1,25—1,35.
Worki jutowe po Mrk. 0,85—0,95. (1850)
Worki do mąki, mączki, cukru, do eksportu kartofli etc.
Płachty na stogi i lokomobile.
Derki na konie, letnie i zimowe.
Upraszając o łaskawe zlecenia pozostajemy
z wysokim szacunkiem
Orłowski i Sp.

Obrazki do I-éj Komunii ś.
kolorowe, bardzo piękne po 4 fen., po 6, po 8, po 10, po 12, po 15, po 20 fen. za sztukę i droższe z polskiemi i niemieckiemi podpisami, oraz tanie i gustownie oprawne (1736)
Książeczki do nabożeństwa
po 20 fen., po 50 fen. i droższe poleca
Księgarnia Katolicka w Poznaniu
dawniéj Wodna 25 **teraz Stary Rynek 53-54.**
Próbki obrazków wysyłają się na żądanie gratis i franko.

Polecam się do wykonywania wszelkich prac wchodzących w zakres fabrykacyi pojazdów.
(1857) Z szacunkiem
Poznań, **J. Wachulski,**
W. Garbary 51. pojazdnik.

W. A. Kasprowicz
Poznań, Fryderykowska ul. 5,
przy placu Sapieżyńskim,
Fabryka instrumentów chirurgicznych,
maszyn ortopedycznych i bandaży
poleca swój nowo założony
warsztat reperacyjny
(1374) **i ślifiernią.**
Skład specyalny towarów gumowych: kalosze, nakrycia gumowe, fartuszki dla dzieci, płaszcze gumowe, zabawki, bielizna gumowa.
Chodniki — Linoleum.
Wszelkie przybory dla fabryk, gorzelni itd. jako to **płyty i sznury gumowe, asbestowe i talkumowe, wodoskazy, smarowniki, pasy skórzane, bawełniane i z sierci wielbłądziéj.**

Wieś moją rycerską
Łubowice p. Kiszkowem
w powiecie Gnieźnieńskim położoną, obszaru 1256 mórg, włącznie 200 mg. łąk nawodnianych mam zamiar **sprzedać** dla choroby. Dwór i wszystkie budynki tak gospodarcze jak wiejskie, są murowane i w dobrym stanie, inwentarze tak żywe jako i martwe kompletne. (1865)
K. Węclewski.

R. Kadzidłowski,
HURTOWNY HANDEL WIN
w Śremie
poleca sklep swój starannie zaopatrzony w **wina górno-węgierskie tokajskie, francuskie, reńskie, mozelskie i hiszpańskie.**
Próby na żądanie franko. (1845)

Wyprzedaż sądowa.
ulica Wilhelmowska 5.
Należące do masy konkursowéj po śp. **A. Hauerze** reszty (1901)
towarów
modnych, białych i strojów
będą wyprzedawane, celem szybkiego uprzątnięcia po ponownie bardzo obniżonych cenach. Kompletne urządzenie sklepowe jest również na sprzedaż.
Poznań, dnia 21 maja 1892.
Zawiadowca konkursu
Karol Brandt.

Płaszcze gumowe
dla pań i panów
w najnowszych deseniach i fasonach poleca jako zastępca pierwszorzędnych fabryk nieniemieckich i zagranicznych
W. A. Kasprowicz
Poznań Fryderykowska 5
plac Sapieżyński. (1675)

Fabryka organ
Ed. Wittek w Gnieźnie
poleca się do budowania nowych
organ kościelnych
po tanich cenach pod 10-cio letnią gwarancyą. Reperacye i strojenia wykonuje się spiesznie i tanio. Na żądanie mogę przedłożyć najlepsze polecenia. (1728)

Nowe
śledzie matjes
poleca (1902)
J. N. Leitgeber.

Właściciel majątku ziemskiego, żonaty z małą familią, w sile wieku, zamiłowany gospodarz poszuje od 1 lipca lub późniéj miejsca jako
administrator
lub
rządzca dóbr;
na konieczne żądanie może stawić kaucyą. Gotów też jest przejąć dzierżawę najmiléj plebanki od 600 do 1200 mórg dobréj ziemi, przy mieście z gimnazyum chociażby mniejszem. Łaskawe oferty proszę przesłać pod adr. **K. W. 1899.** do **Eksp. Kuryera Pozn.**

Organista
kawaler, biegły w swym zawodzie, posiadający dobre świadectwa, wolny od wojskowości, przytem rzemieślnik (stolarz), szuka posady zaraz lub od 1 lipca. Łaskawe oferty przyjmie **Eksp. Kuryera Pozn.** sub **T D. 1873**

Bank Ziemski w Poznaniu.
(Kapitał zakładowy 1,200,000 M.)
Pośredniczy **w parcelacyi,** w urządzaniu **włości rentowych,** w kupnie i sprzedaży lub wydzierżawianiu majątków ziemskich.
Podejmuje się w tym celu potrzebnych **regulacyi** hipotek. (1158)
Przyjmuje **depozyta** od 100 M. począwszy pod następującemi warunkami:
a, od złożonych pieniędzy płaci bank obecnie 4%;
b, depozyt płatny jest za półrocznem wypowiedzeniem;
c, jeżeli deponent robi interes przez Bank lub Spółkę Ziemską w Poznaniu albo w Toruniu, depozyt płatny jest na żądanie natychmiast, bez wypowiedzenia.
Zarząd.

Sery
alzacki, tylżycki, limburg., szwajc., Roquefort, parmezan i t. d. poleca (1897)
J. N. Leitgeber.

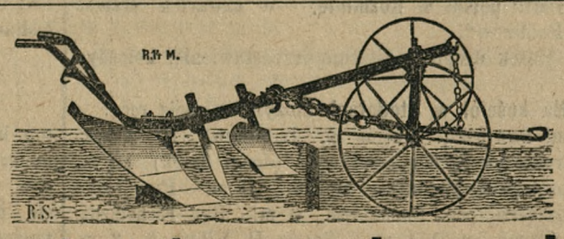
Pługi stalowe uniwersalne
oryginalne Rud. Sacka z automatycznem prowadzeniem
Pługi dwuskibowe
patent Schwarza z Berlinka, konstrukcyi z r. 1892,
na trzech kołach z momentalnem przestawieniem w biegu, polecają po umiarkowanych cenach (1826)
Jedyni reprezentanci na W. Ks. Poznańskie
Bracia Lesser w Poznaniu
teraz Rycerska ulica nr. 16
o cztery domy daléj od naszego dotychczasowego składu.

Niezawodny Rezultat!!
Kto chce dobra swe sprzedać lub kto chce dobra kupić, ten niech się tylko z zaufaniem zgłosi do
Ajenta dóbr LICHTA w Poznaniu
Założona 1847
Szybka, sumienna i dyskretna usługa dla sprzedających i kupujących.
Najlepsze rekomendacje.

Utraciwszy przez nieszczęśliwe i nieprzewidziane okoliczności utrzymanie i pracę na kawałek chleba, poszukuję jakiegokolwiek zajęcia, któreby przy skromnych wymaganiach wystarczało na utrzymanie rodziny, a mnie dało możność uczciwej pracy. Ukończyłem gimnazyum i posiadam wiadomości wypełniania wszelkich obowiązków administracyjnych. (1890)
Waleryan Woydt
w Kcyni — Exin.

Jedna z najznaczniejszych i najwięcéj renomowanych firm w Bordeaux (wina i likiery), któréj markę napotyka się w najlepszych domach i w wszystkich prawie hotelach) między innemi w Paryżu w Biarritz w Nicei, w Monte Carlo etc. etc.) Firma, która prowadzi handel z pierwszéj ręki i posiada corocznie monopol na kilka pierwszorzędnych wielkich zbiorów wina, powierzyłaby swą reprezentacyą na W. Księstwo Poznańskie dla wyższych, bogatszych sfer towarzyskich i dla tamtejszéj arystokracyi (wśród któréj posiada bardzo liczną klientelę) osobistości, któraby sama należała do lepszego towarzystwa i w nim się obracała. Agentura ta jest w stanie przynieść bardzo piękne dochody. (1900)
Nota. W mowie będąca firma jest w tych stronach Europy tylko przez członków arystokracyą reprezentowaną.
Oferty pod cyfrą **A. Z. X 1892 poste-restante Bureau des Chartrons, Bordeaux (Francya.)**
Bezwarunkową dyskrecyą zapewnia się na wszelki wypadek.

Za redakcyą odpowiedzialny Masław Zmorski z Poznania. — Nakładem i czcionkami Drukarni Kuryera Poznańskiego.